Cena 2 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 154 | Częstochowa, środa 3 lipca 1946 r. | Rok II.

Rozwiązanie sprawy Triestu dobiega końca

LONDYN (BBC), 2. 7. — W dniu wczorajszym **ministrowie spraw zagranicznych poczynili znaczne i znamienne postępy w kierunku rozwiązania zagadnienia Triestu,** chociaż nie osiągnęli jeszcze ostatecznego porozumienia w tej sprawie. Projekt francuski, określający przyszłość Triestu, został w zasadzie przyjęty przez ministra Mołotowa, który zażądał jednak poczynienia w nim pewnych poprawek. Ministrowie Bevin i Byrnes zażądali nieco więcej czasu dla zastanowienia się nad projektem.

Jak donosi korespondent radia brytyjskiego, wczorajsze popołudniowe obrady ministrów trwały 3 godziny i poświęcone były całkowicie omawianiu planu francuskiego. **Plan ten przewiduje, że Triest w ciągu lat 10-ciu będzie stanowił jednostkę autonomiczną, administrowaną przez cztery mocarstwa, przy współudziale Jugosławii i Włoch. Granice nowej jednostki autonomicznej w planie francuskim są zgodne z granicami proponowanymi przez Francję już wcześniej. Według planu Jugosławia otrzymałaby terytorium, położone na wschód od Triestu.**

Minister Mołotow godzi się na projekt francuski w sprawie Triestu pod warunkiem, że będzie on wprowadzony w życie nie na 10 lat, ale na stałe oraz że Czechosłowacja i innych sześć państw współwalczących wezmą udział w administracji nowej jednostki autonomicznej.

Na wczorajszym posiedzeniu ministrowie postanowili, że propozycje francuskie będą rozważone w łonie poszczególnych delegacyj w ciągu nocy oraz naznaczyli ponowne spotkanie na dzień dzisiejszy na godzinę 1-szą przed południem czasu Greenwich.

Tymczasem w Trieście niepokoje nie ustają. Policja zmuszona została w związku z ostatnimi zamieszkami do utrzymywania porządku w mieście. W dniu wczorajszym tłum Włochów zaatakował redakcję dziennika jugosłowiańskiego „Il Progresso" oraz dokonał napadu na lokal jugosłowiańskiego związku zawodowego kolejarzy.

*

MOSKWA (PAP). — W związku z nowym projektem delegacji francuskiej w sprawie Triestu korespondent TASS'a pisze w „Prawdzie": „Ze strony radzieckiej podkreślano, że zrealizowanie go urazi uczucia narodowe ludów Jugosławii, zaś jego tymczasowy charakter wytwarza atmosferę niepewności. Delegacja radziecka przypomina o swym wniosku, w którym wysunięta została idea kondominium, umożliwiająca zadowalające rozstrzygnięcie spornej kwestii. Niemniej jednak uznając za konieczne bliższe zaznajomienie się z nowym projektem, delegacja radziecka oświadczyła, iż uznaje możliwość przyjęcia go jako podstawę pod warunkiem wniesienia odpowiednich poprawek. Ze strony radzieckiej zaznaczono, iż inne ustępy nasuwają dwie poprawki. Przede wszystkim byłoby właściwsze, gdyby nie ustalono tymczasowego stanu 10-letniego, lecz stały, co niewątpliwie przyczyniłoby się do polepszenia całego zaproponowanego planu. Następnie delegacja radziecka wskazała, że uważa za możliwą do przyjęcia tę część projektu francuskiego, w której odpowiedzialność za stan rzeczy w Trieście i okolicy ponoszą 4 mocarstwa sojusznicze pod tym jednak warunkiem, że do mocarstw tych przyłączone zostaną państwa sojusznicze, interesujące się szczególnie Triestem jako portem morskim. Państwem tym jest Czechosłowacja, nie mająca, jak wiadomo, własnego dostępu do morza.

Delegacja amerykańska i angielska nie wypowiedziały się w sprawie nowego projektu, zaznaczając, że pragną go przestudiować. Co prawda w kuluarach konferencji opowiadają, że nowy projekt francuski nie jest wcale niespodzianką dla tych delegacyj. Pod koniec posiedzenia, pisze dalej „Prawda", amerykański przewodniczący zaproponował, by wyznaczono zwołanie konferencji pokojowej na 20 lipca. Delegacja radziecka, broniąc uprzednio powziętej uchwały, iż zwołanie konferencji pokojowej powinno być poprzedzone wykonaniem przez radę ministrów spraw zagranicznych poruczonych jej zadań i w związku z przygotowaniem traktatów pokojowych zaproponowała, by kwestia ustalenia terminu konferencji pokojowej odłożona została na kilka dni, specjalnie ze względu na konieczność przestudiowania nowego wniosku francuskiego w sprawie Triestu. W związku z tym w najbliższym czasie rada ministrów przystąpi do dyskusji nad kwestią niemiecką. Zasługują na uwagę mnożące się ostatnio objawy ożywionej działalności faszystowskiej w zachodnich strefach okupowanych Niemiec. Z różnych miejscowości w tych strefach przychodzą wieści, dowodzące, że podnoszą głowę następcy hitleryzmu, ośmieleni pobłażliwym stosunkiem władzy okupacyjnej do elementów faszystowskich oraz wszelkiego rodzaju pogłoskami o zbliżającym się końcu okupacji itd. Depesze zamieszczone w gazetach donoszą o niepokojach w Hamburgu, znajdującym się w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Tłumy, liczące tysiące ludzi, demonstrowały przed ratuszem, śpiewając hymn faszystowski „Horst Wessel".

Jak donosi „Daily Mail", dowódca wojsk okupacyjnych w strefie brytyjskiej marszałek lotnictwa Douglas skierował do mieszkańców miasta ostrzeżenie, grożąc zastosowaniem surowych środków.

*

MANIFESTACJA PARYSKA NA RZECZ POSTULATÓW JUGOSŁAWII

PARYŻ (PAP). — Wielki wiec w Mutualite, który zgromadził przedstawicieli licznych organizacyj demokratycznych pod egidą paryskiej federacji związków zawodowych, wypowiedział się za przyłączeniem Triestu do Jugosławii.

Wyniki głosowania ludowego w Warszawie i w Łodzi

WARSZAWA (PAP). — Według niedostatecznych danych w 15-tu obwodach m. st. Warszawy wyniki głosowania ludowego są następujące: uprawnionych do głosowania — 27.623, oddano głosów ważnych 25. 516, odpowiedziało na pierwsze pytanie „Tak" 20.017, na drugie pytanie „Tak" — 23.721, na trzecie pytanie „Tak" — 24.951.

Na pierwsze pytanie „Nie" — 5.499, na drugie pytanie „Nie" — 1.795, na trzecie pytanie „Nie" — 565.

W Łodzi w 10-ciu obwodach uprawnionych do głosowania 8.392, oddano głosów 7.398, ważnych 7.301, nieważnych 97. Odpowiedzi na pierwsze pytanie „Tak" — 5.558, na drugie pytanie „Tak" — 6.365, na trzecie pytanie „Tak" — 6.949. Na pierwsze pytanie „Nie" — 1.743, na drugie pytanie „Nie" 936, na trzecie pytanie „Nie" — 352.

Na 40 obwodów uprawnionych do głosowania 53.269, głosowało 48.722, oddano głosów ważnych 47.866. Pierwsze „Tak" 37.566, drugie „Tak" 41.469, trzecie „Tak" 45.375. Pierwsze „Nie" 10.300, drugie „Nie" 6.397, trzecie nie 2.491.

Enrico de Nicola prezydentem Włoch

LONDYN (BBC), 2. 7. — Jak donoszą z Rzymu, **w dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste wprowadzenie na stanowisko prezydenta nowej republiki włoskiej wybranego przez Zgromadzenie Narodowe Enrico de Nicola.** Premier de Gasperi złożył na ręce nowego prezydenta rezygnację swoją i swego gabinetu.

*

RZYM, 2. 7. — Enrico de Nicola urodził się 9 listopada 1877 roku w prowincji Neapolu, w 20 roku życia ukończył wyższe studia prawnicze, był wybrany deputowanym z listy liberalnej w Neapolu w 1919 i 1921 roku. W 1913 roku pełni funkcję podsekretarza stanu w ministerstwie kolonij w gabinecie Giolittiego. W 1919 roku jest podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu w gabinecie Orlanda. Od 7 czerwca 1920 roku do sierpnia 1923 roku przewodniczy w Izbie Deputowanych. Wybrany został do parlamentu, mimo wycofania własnej kandydatury. W 1924 roku odmawia złożenia przysięgi. Mianowany senatorem w 1932 roku, nie uczęszcza na zebrania, poświęcając się zawodowi dziennikarskiemu. Był 7 razy radcą i przewodniczącym Rady Adwokackiej w Neapolu, był ponadto członkiem Rady Najwyższej do reformy kodeksów prawnych. Ostatnio był członkiem konsulty włoskiej.

—o—

„DAR POMORZA" W SZTOKHOLMIE

SZTOKHOLM (PAP). — Do Sztokholmu przybył statek szkolny marynarki handlowej „Dar Pomorza", który w Sztokholmie internowany był przez cały czas wojny i ub. jesieni powrócił do Polski. Na pokładzie statku przybył poseł R. P. w Szwecji Adam Ostrowski w towarzystwie attaché wojskowego podpułkownika Nadzina, attaché morskiego komandora Mańkowskiego i attaché prasowego Jaworskiego. Posła powitał komendant statku kpt. Gorazdowski. Kpt. Gorazdowski podejmował przedstawicieli R. P. lampką wina.

Prasa szwedzka poświęciła przyjazdowi „Daru Pomorza" szereg artykułów, a marynarze polscy byli przez cały czas swego pobytu w Sztokholmie sensacją stolicy Szwecji.

Nowe prowokacje niemieckie

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland" ogłosił list marynarza Willi Lidtke na temat sytuacji na wyspie Fehmarn w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. W liście tym czytamy m. in.: „Tysiące internowanych marynarzy i oficerów b. niemieckiej marynarki wojennej na wyspie Fehmarn w dalszym ciągu pełni czynną służbę wojskową. Oficerowie w całkowitym umundurowaniu z orderami naramiennikami i szpadami codziennie dokonują apelu i kierują ćwiczeniami. Porzucenie swego oddziału bez zezwolenia, np. odwiedzenie sąsiedniej wsi, niedbały wygląd (bez hełmu stalowego lub rozpięty kołnierz podczas znajdowania się na posterunku), nie oddawanie honorów wojskowych podlega ukaraniu lżejszym lub ściślejszym aresztem.

Zwariowany, ale odznaczający się służbistością, admirał hitlerowski Rieve, który po upływie 8-miu miesięcy od zakończenia wojny ukazał się na wyspie Fehmarn w pełnej gali wraz ze swym sztabem, na jednej uroczystości oświadczył internowanym marynarzom, co następuje: „Należy przyznać, że obecnie „leżymy". Jednakże koalicja wrogów nie będzie trwać wiecznie, a wówczas wybije godzina odrodzenia politycznego i wojskowego wielkich Niemiec. Wtedy będziemy mogli posiadać niemiecką marynarkę wojenną. — Wobec tego powinniśmy tutaj nadal umacniać nasze stare cnoty żołnierskie".

W strefie amerykańskiej prezesem pewnej rady samorządowej został wybrany „chrześcijański socjalista" Falkenberg, który okazał się SS-manem.

POLSKA EKSPORTUJE WĘGIEL DO ISLANDII

GDYNIA (ZAP). — Duński statek „Inger „Lau" ładuje w porcie gdyńskim 1.665 t węgla i 40 t bunkru, przeznaczonego dla Islandii.

SZWECJA IMPORTUJE POLSKĄ SODĘ I CYNK

GDYNIA (ZAP). — Do Szwecji odejdą transporty 800 t sody i 200 t cynku, które zabiora dwa statki szwedzkie „Falken" i „Twaan".

REFORMA ROLNA W STREFIE AMERYKAŃSKIEJ

FRANKFURT n/M (ZAP). — Opracowywany przez amerykańskie władze wojskowe plan reformy rolnej przewiduje parcelację tylko wielkich majątków ziemskich. Ziemia ma być podzielona między małorolnych i bezrolnych. Dotychczasowi właściciele otrzymają odszkodowania.

100.000 KURCZĄT Z DANII DLA POLSKI

SZTOKHOLM (PAP). — Jak podaje prasa duńska UNRRA zamierza zakupić w Danii 100.000 sztuk kurcząt, celem wysłania ich do Polski. Dostawa nastąpić ma w końcu lata i wczesną jesienią.

Bomba atomowa eksplodowała na Pacyfiku

NOWY JORK (PAP). — Już z pierwszych doniesień wynikało, że echo eksplozji próbnej bomby atomowej nad laguną atolu Bikini na Pacyfiku było dalekie od tego czego spodziewała się żądna sensacji publiczność, na podstawie różnych przewidzeń lansowanych przez prasę.

Późniejsze doniesienia oparte już na relacjach urzędowych potwierdziły, że skutki działania tej bomby okazały się znacznie mniejsze niż na ogół oczekiwano. Sama eksplozja wyglądała imponująco. Słup płomieni i dymu podniósł się na wysokość 50 tys. stóp i przez pewien czas nie widziano ani jednego ze zgromadzonych na lagunie okrętów. Jednakże w pół godziny okręty wynurzyły się z dymu i płomienie okazały się mniej intensywne, niż wydawało się początkowo. Drzewa palmowe na pierścieniu wysp okolicznych pozostały na powierzchni wody. T. zw. chmura śmierci rozproszyła się całkowicie o godz. 23.30. Kierujący eksperymentem admirał amerykański Blandy oświadczył, że zrzut bomby próbnej odbył się z powodzeniem i zgodnie z jego przewidywaniami. Nie doszło do żadnej katastrofy fali, której obawiało się wielu ludzi. Nie było żadnych ofiar wśród 40 tysięcy marynarzy, uczonych i obserwatorów. Nie było też żadnych innych nadzwyczajnych zjawisk. Dokładne zbadanie skuteczności pierwszego zrzutu potrwa przez czas dłuższy, być może całe miesiące. Admirał wyraził nadzieję, że publiczność zachowa cierpliwość i nie będzie zbyt pospiesznie osądzała rezultatów. Mamy jeszcze dowiedzieć się wielu rzeczy dodał admirał. Admirał stwierdził, że zrzucona obecnie bomba należała do tego samego typu, co bomba atomowa, jaka spadła pod koniec wojny na Nagasaki. Szkody wśród okrętów Bikini były następujące, zatonęły transportowce Willam i Carlila, ciężko uszkodzony lotniskowiec „L'Independance" (w płomieniach) przechylił się na bok kontrtorpedowiec Lampson, uszkodzone ogniem pancernik japoński Nagato, krążownik japoński Sekawa, krążownik Pensakola i łódź podwodna Skate. Ponadto lżejszym uszkodzeniom od ognia uległ lotniskiwiec Saragota, jak również pancernik Novada i New-York Kontrtorpedowce Willson i 6 transportowców. W fachowych kołach morskich szczególną uwagę zwrócił fakt, że zachował się mimo pewnych uszkodzeń, pancernik Nevada zakotwiczony w najbardziej zagrożonym punkcie. Zdaniem niektórych komentatatorów świadczy to o bezpodstawności przypuszczenia, że istnienie bomby atomowej czyni niepotrzebną budowę okrętów. Obserwator rosyjski prof. Aleksandrow na podstawie pierwszych wrażeń określił wynik eksplozji jako nieznaczny. Dodał on, że efekt byłby większy, gdyby obserwatorzy znajdowali się w odległości 4-5 mil od miejsca wybuchu. Seismografy uniwersytetu hawajskiego nie zanotowały żadnych efektów bomby atomowej.

LONDYN (BBC), 2. 7. — W wyniku wybuchu czwartej bomby atomowej w okolicy atolu Bikini, 6 okrętów, użytych do przeprowadzenia doświadczeń, zostało zniszczonych, a 5 poszło na dno. Japoński kontrtorpedowiec „Sakawa" zatonął podczas holowania go do portu w Bikini. — Kierujący próbami oświadczył, iż samoloty, które przeleciały przez chmurę radioaktywną, wytworzoną na skutek wybuchu bomby, dokonały wielkiej wartości obserwacyj i pomiarów.

W czasie próby spłonął jeden ze statków znajdujących się o 2 km od miejsca wybuchu.

LONDYN (BBC), 2. 7. — W dniu dzisiejszym w Nowym Jorku ma zebrać się podkomisja ONZ, której zadaniem jest opracowanie planu kontroli międzynarodowej nad energią atomową. W skład podkomisji wchodzą państwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Związek Radziecki, Francja, **Meksyk i Australia.**

Zdobycze klasy robotniczej w Polsce Ludowej

Zestawienie dotychczasowych realnych osiągnięć

(RAP) W krótkim i ciężkim okresie, który przebyliśmy od chwili wyzwolenia kraju, klasa robotnicza wzięła na swe barki główny ciężar odbudowy kraju. Pamiętamy wszyscy, jak robotnicy zabezpieczali zakłady pracy, jak uruchomiali je w warunkach nieuniknionego wówczas chaosu, jak znosili głód i chłód, jak z uporem pokonywali piętrzące się trudności, jak tchnęli życie w zamarłe fabryki i huty.

Tajemnicą tego poświęcenia i twórczej aktywności klasy robotniczej Polski była wówczas i jest do dziś dnia jasna świadomość tego, że czyni to ona nie dla dobra magnatów, nie w interesie garstki fabrykantów i bankierów, lecz dla dobra mas pracujących i w interesie państwa ludowego.

Jakże się więc państwo ludowe ustosunkowało do potrzeb i bolączek klasy robotniczej, do palących spraw jej codziennego bytu?

O tym niechaj świadczy poniższy pobieżny przegląd zdobyczy klasy robotniczej w Polsce Ludowej. Będzie to być może suche wyliczenie faktów, ale wymowa ich ze względu na krótki okres, w którym one zaszły, napełnia nas otuchą i wiarą, że jesteśmy na dobrej i jedynie słusznej drodze. Omawiając te fakty trzeba pamiętać, że chodzi tu o pierwszy okres powojenny, że więc dopiero odbudowujemy nasz kraj zniszczony przez wroga.

Podwyżka realnych zarobków

Polityka nasza prowadzi do systematycznego podwyższania realnej wartości płacy zarobkowej klasy robotniczej.

Niezależnie od płacy otrzymywanej przez pracownika w gotówce z tytułu zarobku, (którego analiza jest sprawą odrębną), chcemy w tym miejscu zająć się szeregiem posunięć, które przyczyniły się do podniesienia realnej wartości zarobku.

Zacznijmy od aprowizacji, która w naszych warunkach odgrywa rolę wyjątkowo dużą. Otóż w stosunku do pracowników przemysłu państwowego obowiązuje t. zw. gwarancja aprowizacyjna, polegająca na tym, że przemysł obowiązany jest zapewnić realizację karty żywnościowej I kat. oraz dodatków dla zatrudnionych w niektórych działach produkcji. W wielu zakładach przemysłowych obowiązuje także gwarancja aprowizacyjna także dla nie pracujących żon robotników oraz ich dzieci do lat 15 i powyżej tego wieku, o ile uczą się w szkole średniej.

O wartości pieniężnej tej gwarancji świadczy poniższe zestawienie różnicy pomiędzy ceną sztywną a ceną wolnorynkową jednego przydziału:

Kat.	I	1.450 zł.
	I R	810 zł.
Dodatek	„C"	380 zł.
„	„PZ"	1.150 zł.
„	„NZ"	500 zł.

Drugą postacią dopłaty przemysłu do aprowizacji robotniczej jest dotacja dla stołówek w wysokości 300 zł na osobę, a na terenie Ziem Odzyskanych nawet 500 zł. Nadmienić należy, że dotacja przemysłu stanowi tylko dodatek do podstawowego zaopatrzenia stołówkowego, przydzielonego przez państwo (Ministerstwo Aprowizacji i Handlu)

Dalszą formą podwyżki realnej stało się przerzucenie całości składek ubezpieczeniowych na pracodawcę. Przed wojną poważną część zarobku potrącono na ubezpieczenia. Obecnie całą składkę wnosi zakład pracy. Tym samym płaca podniosła się o około 8%.

Zwiększenie zarobków nastąpiło również przez organizację wczasów pracowniczych, gdzie robotnik wnosi około 30% kosztów utrzymania w domu wypoczynkowym, podczas gdy resztę pokrywają przemysł i Fundusz Wczasów.

Podwyższenie płacy zarobkowej wyraża się również w takich inowacjach, jak wprowadzenie obecnie dopłaty przemysłu na kształcenie dzieci, zakładanie żłóbków, przedszkoli itd.

Zwrot w ubezpieczeniach społecznych

Pamiętamy dobrze, jak za czasów sanacyjnych ubezpieczenia społeczne zostały okrojone, a w wielu wypadkach przekształcone w fikcję.

W Polsce Ludowej nie tylko przywrócone zostały dawne uprawnienia ubezpieczonych, ale też znacznie rozszerzone. Wspomnieliśmy już wyżej o zwolnieniu od składek ubezpieczeniowych. Dawniej pracownik wnosił 40% składki na ubezpieczenia chorobowe i 2% zarobku na Fundusz Pracy i Bezrobocia. Obecnie całość składek, wynosząca u pracowników fizycznych 14,3 proc., a u umysłowych 16,6 proc. zarobku, wnosi zakład pracy.

Za pierwsze 3 dni choroby pracownik otrzymuje pełne wynagrodzenie w miejscu pracy.

Emerytury i renty zostały od czasu wyzwolenia kraju stopniowo podniesione do 4-krotnej wysokości stanu początkowego.

W myśl umów zbiorowych w niektórych gałęziach przemysłu przedsiębiorstwa zobowiązane są wypłacać przy zwolnieniu pracownika po 4-ch latach pracy odprawę w wysokości połowy miesięcznego zarobku za każdy przepracowany rok.

Umowy zbiorowe

We wszystkich gałęziach przemysłu zawarte zostały umowy zbiorowe pomiędzy przemysłem a związkami zawodowymi. — Umowy regulują warunki pracy i płacy, wprowadzając cały szereg nowych nieznanych na ogół dawniej uprawnień pracowników.

Do tych zdobyczy należy np. prawo robotników do bezpłatnego korzystania z przychodni fabrycznych w razie choroby (zabiegi, opatrunki, procedury lecznicze i t. p.).

W umowach znajdujemy przepisy o zapewnieniu bezpłatnej pierwszej pomocy oraz zagwarantowanie urządzeń sanitarno-higienicznych.

Umowy zawierają przepisy o udziale robotników w zapewnieniu bezpieczeństwa pracy w zakładach.

Umowy zawierają często przepisy, rozszerzające uprawnienia robotników w różnych dziedzinach ustawodawstwa społecznego.

Urlopy i wczasy pracownicze

Dotyczy to głównie sprawy urlopów. — Przedwojenne przepisy zmodyfikowane zostały w ten sposób, że niedziele i dni świąteczne nie są wliczane do okresu urlopowego. W umowach zbiorowych zawarowano dla robotników pracujących w danym zakładzie powyżej 10 lat urlop miesięczny, t. j. dwukrotnie wyższy od obowiązującego ustawowo. Urlopy dla młodocianych zostały podwyższone do 14-tu dni po roku pracy.

Zupełnie nową i nieznaną w przedwojennej Polsce jest obecna akcja wczasów pracowniczych, umożliwiająca robotnikowi spędzenie urlopu w domu wypoczynkowym, urządzonym w zdrowotnej okolicy, przeważnie w willach i pałacach, będących dawniej siedzibą wiejską kapitalistów i obszarników.

Opieka nad matką i dzieckiem

W przemyśle naszym nie tylko przywrócono dawne ustawodawstwo w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem ,ale ponadto rozszerzono je. I co najważniejsze realizuje się je w pełni. Przed wojną np. w przemyśle łódzkim znany był tylko jeden żłóbek fabryczny. Obecnie jest już 12 i będzie coraz więcej, gdyż obowiązek tworzenia żłóbków został rozciągnięty na wszystkie zakłady, które też zobowiązane są tworzyć przedszkola oraz kolonie i półkolonie letnie dla dzieci swych pracowników, jak również wydawać swym pracownikom wyprawki dla noworodków.

Rady Zakładowe

Największą i najważniejszą spośród zdobyczy społecznych klasy robotniczej są Rady Zakładowe, które były nie do pomyślenia w Polsce sanacyjnej. Uprawnienia Rady Zakładowej obejmują całokształt życia zakładu.

Związki zawodowe są uznanym przedstawicielem pracowników i rola ich w przemyśle i całym życiu państwa odpowiada w zupełności znaczeniu i wadze klasy robotniczej w Polsce Ludowej.

Wiceminister Przemysłu

płk. Eugeniusz Szyr.

UWAGA!

W najbliższych numerach rozpoczynamy drukować serię oryginalnych reportaży z DANII i SZWECJI naszego specjalnego wysłannika na Międzynarodowy Kongres Dziennika rzy red. Karola Poznanka.

Dodekanez zwrócony Grecji

PARYŻ (SAP). — Rząd włoski zawiadomił Grecję, że zgadza się na zwrot Dodekanezu. W nocie wystosowanej do rządu greckiego premier włoski de Gasperi pisze: „Zarówno rząd włoski, jak i opinia publiczna Włoch, potępiają politykę faszystów włoskich wobec Grecji w czasie wojny. Decyzję konferencji paryskiej, przywracającą Grecji wyspy Dodekanezu, rząd włoski uważa za całkowicie zgodną z zasadami sprawiedliwości, na których opiera się nowa republika włoska."

PARYŻ (SAP). — Na posiedzeniu popołudniowym w czwartek ministrowie wielkiej czwórki uzgodnili, że wyspy Dodekanezu mają być zwrócone Grecji. Zgodzili się również ze stanowiskiem Francji w sprawie granicy francusko-włoskiej, poza tym porozumieli się co do ograniczenia floty bułgarskiej oraz w sprawie dysponowania aktywami zagranicznymi w Rumunii.

Pod koniec posiedzenia Mołotow oświadczył, że zaznajomił się już z kwestią Dodekanezu i gotów jest zgodzić się na oddanie tych wysp Grecji, pod warunkiem, że będą zdemilitaryzowane, co zostało jednogłośnie przyjęte. W piątek ministrowie zagraniczni zbierają się o godz. 16-ej dla dalszych dyskusyj nad traktatami bałkańskimi i wszelkimi innymi kwestiami, które dotąd jeszcze nie zostały uzgodnione.

Stanowisko Francji, na które zgodzili się pozostali ministrowie, dotyczy grupy górskiej Mont Cenis oraz terenów Tenda i Briga. Wyrażając swą zgodę na życzenie Francji, Mołotow oświadczył, że chciałby jednak uzyskać dla Włochów gwarancję korzystania z hydroelektrycznej siły napędowej terenu Tenda i Briga. Na to James Byrnes, amerykański sekretarz stanu, powiedział, że Stany Zjednoczone przez cały czas stały na tym stanowisku i sprawa została całkowicie uzgodniona.

Następnie uchwalono, że flota bułgarska będzie ograniczona do 7.250 ton i do liczby ogólnej 3.000 personelu. Natomiast nie zostały jeszcze ostatecznie uzgodnione sprawy: swobodnej żeglugi po Dunaju, zwrotu własności Stanów Zjednoczonych w Rumunii i dwie klauzule traktatu Rumunii, dotyczące lotnictwa.

Racjonowanie chleba w Wielkiej Brytanii i podniesienie norm wyżywienia w Polsce

LONDYN (PAP). — W dniu 27 czerwca minister aprowizacji John Strachey oświadczył w Izbie Gmin, że rząd postanowił wprowadzić racjonowanie chleba, poczynając od 21 lipca b. r. Normalna dzienna racja chleba dla dorosłych ma wynosić 9 uncyj. Robotnicy fizyczni otrzymają po 15 uncyj, a robotnice i kobiety ciężarne po 11 uncyj. Dla młodzieży w wieku od lat 11 do 18 dzienna racja chleba ustalona będzie na 12 uncyj, dla dzieci od lat 5 do 11 — na 8 uncyj, dla dzieci od roku do 5 lat na 4 uncje oraz dla dzieci poniżej roku — 2 uncje. Można będzie również pobierać ekwiwalent tej ilości chleba w mące.

WARSZAWA (PAP). — Na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w dniu 25 czerwca b. r. na wniosek Ministra Aprowizacji i Handlu uchwalono, że od 1-go lipca 1946 r. nastąpi podniesienie norm wyżywienia w postaci dodatkowego wyżywienia miesięcznego dla dzieci do lat 12-tu: mąki pszennej — 2 kg, mięsa lub ryb albo jaj lub sera — 0,5 kg, cukru — 0,25 kg, mleka — 3 litry. Dla kobiet ciężarnych lub matek karmiących: tłuszcz — 0,25 kg, cukru — 0,25 kg, mleka — 15 litrów.

Tass o konferencji paryskiej

MOSKWA (PAP). — Specjalny korespondent agencji TASS w następujący sposób oświetla obrady konferencji paryskiej na temat traktatu pokojowego z Rumunią, problemu żeglugi po Dunaju, zwrotu ziem bezprawnie zagarniętych przez Rumunię podczas wojny i innych.

„Jeśli idzie o problem Dunaju, delegacje: amerykańska i brytyjska, nie upierając się dłużej przeciw włączeniu tego punktu do traktatu, zaproponowały jednak, żeby rada ministrów powzięła decyzję, która by w swej formie ostatecznej zobowiązała państwa naddunajskie do ustalenia systemu żeglugi na Dunaju. — Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem delegacji sowieckiej, która wykazała, że metoda rozważania problemu dunajskiego bez udziału państw naddunajskich jest nie właściwa. Problem pozostaje otwarty i dyskusja nad nim będzie kontynuowana na następnych posiedzeniach.

Na jakie trudności napotyka się w czasie rozwiązywania pozornie najprostszych problemów, widoczne jest z dyskusji nad problemem zwrotu przez Rumunię ziem, które zagarnęła podczas wojny. W tym względzie istnieje wyraźna umowa, zawarta pomiędzy ZSRR a Rumunią na podstawie układu o zawieszeniu broni.

Umowa, której treść była podana do wiadomości rządów sprzymierzonych państw, nie spotkała się z żadnym z ich strony sprzeciwem. Wiadomo również, że w trosce o odbudowę gospodarki rumuńskiej, Związek Radziecki w znacznym stopniu ułatwił Rumunii wypełnienie tego punktu układu. Propozycje sowieckiej delegacji, które były dyskutowane, przewidują, że sprawy restytucji zabranej własności będą zadecydowane przez osobny układ pomiędzy Rumunią i odnośnym państwem sprzymierzonym. Propozycja ta jednakże wywołała dłuższe debaty, w trakcie których amerykańska delegacja przyznała, że radziecki punkt widzenia jest słuszny. — Jednakże kwestia pozostała otwarta wobec zastrzeżeń delegacji brytyjskiej. Odnosi się czasami wrażenie, że delegacje stwarzają sztuczne przeszkody na drodze do rozwiązania problemów, dotyczących zasadniczych interesów ZSRR. To samo wrażenie wywołała dyskusja nad innym punktem traktatu pokojowego z Rumunią. Propozycje radzieckie przewidują, że, w w wyniku układu, Rumunia mogłaby zapewnić sąsiednim państwom warunki lepsze, niż przewiduje t. zw. „klauzula największego uprzywilejowania", stosowana w układach z sąsiednimi państwami. Taki porządek istniał nawet przed wojną w handlowych stosunkach pomiędzy Związkiem Radzieckim i Rumunią oraz innymi sąsiednimi państwami. Delegacja radziecka przypomniała, że to samo praktykują w układach takie państwa, jak: Norwegia, Szwecja, Turcja i wreszcie same Stany Zjednoczone w stosunkach gospodarczych z Kubą, Filipinami, Panamą. Mimo to propozycje radzieckie nie zostały przyjęte i kwestia pozostała otwarta. Takie przeszkody stawia się delegacji radzieckiej w nadziei, że w ten sposób zostanie ona zmuszona do ustępstw. Oczywiście takie metody powodują ciągłe zwłoki w pracy konferencji."

UPAŃSTWOWIENIE CZECHOSŁOWACKICH LINII LOTNICZYCH

PRAGA (PAP). — Na wniosek ministra komunikacji rząd Czechosłowacji postanowił na ostatnim posiedzeniu upaństwowić towarzystwo czechosłowackich linii lotniczych „Cesko-slovenckie aerolinie".

Uchwały poselskiej komisji administracji i bezpieczeństwa

WARSZAWA (PAP). — Poselska komisja administracji i bezpieczeństwa KRN w rezolucji przyjętej na posiedzeniu w dniu 14 czerwca b. r., przyjmuje do wiadomości sprawozdanie delegata Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i wyraża uznanie organom Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej za bohaterską postawę w walce z bandytyzmem.

KOMPETENCJE WŁADZ SŁOWACKICH

PRAGA (PAP). — Rząd czechosłowacki zatwierdził tekst umowy, regulującej zakres władzy ustawodawczej słowackiej rady narodowej i władzy wykonawczej rady pełnomocnictw rządu dla Słowacji. W myśl tego porozumienia działalność słowackiej rady narodowej musi być zgodna z programem rządu. Prezes słowackiej rady narodowej mianuje za zgodą rządu pełnomocników dla Słowacji, którzy składają ślubowania na ręce premiera rządu centralnego. W sprawach Słowacji podlegają pełnomocnicy słowackiej radzie narodowej, w sprawach ogólno-państwowych rządowi. Władzę wykonawczą na całym obszarze państwa sprawuje rząd czechosłowacki.

OŚWIADCZENIE MINISTRA FARGE

NOWY JORK (PAP). — Korespondent PAP z pokładu SS „Appalachian" donosi: Obserwator prasowy francuski **Yves Farge**, który **przyjął telegraficznie od premiera Bidault teke ministra aprowizacji w nowym rządzie francuskim**, oświadczył pisemnie korespondentowi PAP: „W obecności korespondenta PAP, mego towarzysza podróży, otrzymałem wiadomość, że zostałem członkiem nowego rządu. Cieszę się, że na statku, zbliżającym się w tej chwili do archipelagu Marshalla, znajduje się przedstawiciel Polski. Przywiązuję wielką wagę do tego zrządzenia losu, bowiem my Francuzi i Polacy, reprezentujemy tutaj umęczoną, bohaterską i cierpiącą Europę, przejętą ideałem wolności i demokracji.

W kilku wierszach

Bogota. — Najwyższa rada Wyborcza Columbii ogłosiła dziś oficjalnie, że prezydentem republiki Columbii wybrany został dr Marian Ospina.

Ateny. — Premier Tsaldaris oświadczył, że jutro, na stadionie w Atenach odbędą się wielkie uroczystości, z powodu powrotu Dodekanezu do Grecji. Udział w uroczystościach wezmą przedstawiciele Izby, armii, oraz korpus dyplomatyczny.

Nowy Jork. — Amerykański departament wojny ogłosił straty jakich doznał naród w czasie wojny. Straty te wynoszą 308,000 osób mężczyzn i kobiet, stanowi to 3 proc. ogólnej liczby 10.000.000 zmobilizowanych.

Za włosy 2-u centymetrowej długości karano śmiercią

na rozkaz Gauleitera

Obozy Warthegau — gorsze od Oświęcimia

(Korespondencja własna)

Przed podium sędziowskim stoi świadek oskarżenia, nazwiskiem Bronowski. Pochodzi z Łodzi. W roku 1940, jak wielu innych mieszkańców tego miasta, został przesiedlony do getta. W październiku 1941 r. przenoszą go do obozu przejściowego na ul. Łąkowej, potem na Kopernika do gmachu osławionego więzienia gestapo. W listopadzie razem z całym transporem Żydów przesłany zostaje do Poznania do t. zw. „Judenlager“, znajdującego się na stadionie miejskim. Stan obozu wówczas wynosił 950-ciu häftlingów. Obóz, noszący charakter ciężkiego obozu pracy, czynny był od 1. 5. 1941 r. Internowanych używano do robót ziemnych. Warunki, jak w każdej z hitlerowskich kaźni — straszne. Stadion, a raczej obóz na jego terenie, był centralą dla 11-tu obozów, rozmieszczonych wokół Poznania. W obozach tych przebywało 14.000 osób. Warunki, w jakich żyli nieszczęśliwi sprawiły, że w ciągu 18-tu miesięcy z 14.000 zamkniętych za drutami zostało zaledwie 1.600 osób, z tego połowa, nawet w niemieckim pojęciu; niezdolnych do pracy. W krótkim czasie i z tych ludzi zostało zaledwie 440 osób.

Dopiero teraz niemcy zaczęli stosować nieco łagodniejszy kurs wobec swych „niewolników“. Nie wynikało to z pobudek humanitarnych. Tych 440-tu ludzi było obiektem opieki całej hordy dygnitarzy partyjnych, którzy utrzymując ten stan liczebny, podtrzymywali istnienie obozu i udowadniali swoją nieodzowność. W ten sposób chronili się przed „zaszczytną“ służbą wojskową.

Za czasów obfitości materiału ludzkiego niemcy się nie krępowali. Dziennie odbywało się przeciętnie 100 egzekucyj. Cały obóz oraz delegacje innych obozów musiały oglądać zsiniałe trupy swych towarzyszy, wiszące na specjalnie w tym celu ustawionych szubienicach. Przed egzekucją odczytywano wyroki śmierci.

O śmierć było łatwo, bardzo łatwo. Gdy majster dozorujący przy robotach złożył doniesienie, że więzień niedość starannie pracuje, los takiego więźnia był rozstrzygnięty. Oficer SD odczytywał wyrok, zaczynający się od słów: Auf Wunsch des Gauleiters...

Dziś Greiser zaprzecza, jakoby wydawał wyroki śmierci.

W kwietniu 1942 r. bohaterzy Trzeciej Rzeszy dokonali wielkiego wyczynu. Na szubienicy obozowej zawisło trzech zbrodniarzy, którzy szczególnie groźni byli dla mocarstwowej Rzeszy. Wiek ich: 11. 11½ i 12 lat.

Czasem powodem śmierci były włosy!

Tak, właśnie włosy. Więźniowie byli strzyżeni maszynką aż do skóry. Gdy przy kontroli stwierdzono, że więzień ma na głowie włosy o długości powyżej 2 centymetrów, pętla stryczka zaciskała się na jego szyi.

Świadek Bronowski wzruszonym głosem kończy swe zeznania. „To, co w Oświęcimiu było karane chłostą, w „Judenlager“ poznańskim kończyło się stryczkiem“. Egzekucjom przyglądała się miejscowa ludność niemiecka, szczególnie licznie przybywały studentki z niemieckiego uniwersytetu.“

Takie były obozy gauleitera Greisera.

— Czy oskarżony ma jakieś wyjaśnienia w związku z zeznaniem świadka? — pyta prezes Bzowski.

Greiser siedzi nieporuszony, tępo wpatrzony w stół i milczy... Być może w uszach dźwięczą mu jeszcze słowa: „Auf Wunsch des Gauleiters...“

Bohdan Stypułkowski.

4 MILIARDY RUBLI NA PAŃSTWOWE ZASIŁKI DLA MATEK ZSRR

MOSKWA (PAP). — Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR rozpatrzono wykonanie dekretu Prezydium Rady Najwyższej z dnia 6 lipca 1944 roku o opiece nad matką i dzieckiem. W okresie od 1 kwietnia 1946 r. zasiłki państwowe wypłacono w sumie 1.863.000 rubli samotnym i posiadającym dużą ilość dzieci matkom. W 1946 r. zasiłki otrzyma 3.400 tysięcy matek na ogólną sumę przeszło 4 miliardy rubli.

Front Ludowy w Jugosławii

BELGRAD (PAP). — Specjalny korespondent PAP pisze z Belgradu: Siłą rządzącą Federacyjną Demokratyczną Ludową Jugosławią jest Front Ludowy, organizacja obejmująca wszystkie demokratyczne siły Jugosławii. Początków Frontu Ludowego szukać należy jeszcze w walce sił demokratycznych przeciwko królewskiemu reżimowi ucisku i wyzysku w starej Jugosławii. Ale rozkwit Frontu Ludowego przypada na okres wojny narodowowyzwoleńczej. Przeciwko okupantom, przeciwko siłom quislingowskim, przeciwko Michajłowiczowi, Maczekowi i innym kolaboracjonistom oraz przeciwko antyludowej emigracji reakcyjnej lud Jugosławii utworzył organizację bojową dla walki o wolność. Front Ludowy utworzony w ten sposób i w tych warunkach nie był ani zwykłą koalicją polityczną, ani zwykłym blokiem stronnictw. Była to organizacja bojowa, która swoją linię polityczną i strukturę organizacyjną ukształtowała w ciężkiej walce z okupacyjnymi wojskami niemieckimi, włoskimi, węgierskimi i bułgarskimi, z formacjami wojskowymi quislingów Nidicza Pavelicza i Rupnika, z czetnikami Michajłowicza i innymi reakcyjnymi formacjami wojskowymi działającymi podczas wojny w Jugosławii.

Pierwsze kroki w kierunku organizacji Frontu wyzwolenia narodowego poczyniono już w 10 dni po zajęciu Jugosławii przez Niemców. Już w roku 1941 lud Jugosławii osiąga swoje pierwsze zwycięstwa, wyzwalając część kraju. Na terytoriach wyzwolonych organy Frontu stają się organami władzy.

W skład Frontu weszły: serbska partia chłopska, chorwacka partia chłopska, słoweńscy chrześcijańscy socjaliści, komuniści oraz szereg innych grup politycznych.

Jednym z głównych źródeł siły Frontu Ludowego była jego demokratyczna polityka narodowościowa. Przyznanie wszystkim narodom ciemiężonym przez serbskich imperialistów — prawa do samookreślenia narodowego stało się siłą, która uratowała jedność państwową Jugosławii. Demokratyczna polityka narodowościowa pozwoliła ułożyć przyjazne stosunki pomiędzy narodami Jugosławi, co było wogóle niemożliwe przy starym reżimie.

Obecnie Front Ludowy w Jugosławii nosi na sobie wyraźne znamię tych warunków w jakich powstał i rozwinął się. Front Ludowy grupuje w sobie różnorodne elementy, mimo to jest on jednolitą organizacją, a nie koalicją różnych organizacji grup. Front Ludowy ma swoich członków, wydaje legitymacje, posiada władze organizacyjne na wszystkich szczeblach, statut i program. Jedność Frontu Ludowego i zwarta jego struktura organizacyjna nie wykluczają istnienia i działania partii politycznych. Jak wiadomo w Jugosławii działają swobodnie partie demokratyczne. W ten sposób zbudowany Front Ludowy jest siłą, skutecznie pracującą nad utrwaleniem zdobyczy demokratycznych i nad odbudową kraju.

—o—

WŁAŚCIWY SENS WYSTĄPIEŃ IRAŃSKIEGO DELEGATA W ONZ

NOWY JORK (RAP). — Znane były wystąpienia na Radzie Bezpieczeństwa ONZ ambasadora Iranu w USA, Husseina Alah. Charakter tych wystąpień był wyraźnie prowokacyny i niedwuznacznie agresywny w stosunku do Związku Radzieckiego. Najciekawszym momentem w zachowaniu się Hussein Alah było to, że jego stanowisko pozostawało w wyraźnej sprzeczności z punktem widzenia własnego rządu, który go wydelegował. Po prostu Hussein Alah kruszył kopię w obronie interesów nie Iranu, a amerykańsko-angielskich towarzystw naftowych w Persji. Doprowadziło to wreszcie do odwołania krnąbrnego dyplomaty przez jego rząd.

Obecnie, opierając się na źródłach irańskich, prasa angielska publikuje ciekawe przyczynki do tej sprawy. Okazuje się mianowicie, że małżonka irańskiego dostojnika jest głównym właścicielem akcji Brytyjsko-Irańskiego Towarzystwa Naftowego, z racji czego w bankach angielskich posiada pani Hussein Alah ponad 10 milionów funtów szterlingów. Zrozumiałe się staje wobec tego stanowisko jej czułego małżonka, zgodne tak bardzo z interesami naftowych magnatów anglosaskich i jego małżonki.

WALKA Z BANDAMI UKRAIŃSKIMI

WARSZAWA (PAP). — Władze Bezpieczeństwa stwierdziły, że bandy ukraińskie pod nazwą UPA (Ukraińska Powstańcza Armia), wzmagają swą działalność terrorystyczną przeciw ludności polskiej. Ujawniono przy tym, że w swych ulotkach ukraińscy faszyści grożą śmiercią i spaleniem mienia tym, którzy brali będą udział w Głosowaniu Ludowym. W szeregu wypadków groźba ta została poparta czynem i tak np. banda Hromenki podpaliła wieś Maćkowice, gdzie spłonął lokal obwodowej komisji Głosowania Ludowego. W powiecie lubaczowskim bandy UPA wysadziły w powietrze lokał obwodowej komisji Głosowania Ludowego we wsi Karenica. — W powiecie hrubieszowskim bandy UPA z NSZ „Korwina“ podpaliły wieś Dałbabyczów oraz lokal obwodowej komisji Głosowania Ludowego.

Po rozgromieniu przez Władze Bezpieczeństwa szeregu band zostało również stwierdzone, że w akcji przeciwko Głosowaniu Ludowemu reakcyjne podziemie spod znaku NSZ współdziała z bandami UPA.

Zatrute strzały

Srebrny ekran wzywa

Jestem kinomanem. Zawsze byłem kinomanem. i zawsze będę kinomanem. Przeczytawszy na afiszu, że w jednym z kin idzie film amerykański z wybitnymi przedwojennymi gwiazdami, pośpieszyłem ochoczo do tegoż teatru świetlnego. W kasie biletów już nie było. Kasjerkę wyręczało młode chłopię, o buzi dzieci Vlastimila Hofmanna, czy też może Lembresa, bo się na malarstwie zbyt dobrze nie znam.

— Bilecik dla dziedzica? — szczebiotało chłopię — Pół „paki, dziedzicu! Wyjaśniłem mu łagodnie, że obecnie dziedziców niema, po czym zacząłem się demokratycznie targować. Wytargowałem z „pół paki“ — na „cztery dychy“, czyli 40 złotych.

Wszedłem do kina. Akurat wyświetlano reklamy. Jako człowiek trunkowy, z satysfakcją stwierdziłem, że 80 proc. reklam — to reklamy barów i dancingów. Po tym światło zgasło, coś zaskrzypiało okropnie i na ekranie pojawił się napis, wyjaśniający, że zaraz będziemy świadkami filmu z życia wielkiego miasta.

Istotnie — ujrzeliśmy wielkomiejską ulicę oraz jakiegoś pana z bródką, który wolnym krokiem i z zamglonym okiem podążał w niewiadomym kierunku. Nagle na ekranie pojawiły się jakieś plamy, „muzyka“ zachrypiała okrutnie i nagle ujrzeliśmy tego pana z bródką już w mieszkaniu i to w wannie.

Jeszcze pan starszy nie zdążył się wykąpać, a już po chwilce kazano mu znaleźć się w restauracji, w towarzystwie uroczej, kuszącej blondynki. Blondynka coś jadła — na pewno nie rybę, gdyż jadła nożem. Wtem podszedł wysoki młody człowiek. Pan starszy powiedział uprzejmie:

— How do you do?

Młodzieniec nie zdążył odpowiedzieć jak mu się powodzi, gdyż znów ekran pokryły skaczące plamy i nagle ujrzeliśmy scenę z teatru rewiowego. Girlsy tańczyły wesoło i śpiewały o jakimś chłopcu z Colorado. W loży znowu ujrzeliśmy tajemniczego starszego pana z bródką. Tym razem siedział w towarzystwie brunetki.

W pewnej chwili brunetka mrugnęła niepostrzeżenie pod adresem jegomościa w typie bandytu hiszpańskiego. Nie wiem, jak się w odpowiedzi zachował podejrzany typ, gdyż nagle przeniesiono nas na pole bitwy.

Armaty grzmiały, aż miło! A co ciekawe, że cały bój odbywał się do góry nogami: armaty waliły z góry w dół ekranu. Po tym coś cyknęło, muzyka urwała się, światło się zapaliło. Jakiś pan, siedzący koło mnie, powiedział do swej towarzyszki:

To ciekawe. Sądząc po tytule i nazwiskach aktorów, zdawało mi się, że ten film widziałem przed wojną... Ale tamten był jakoś inaczej zmontowany i muzyka była lepsza...

Znów światło zgasło. Ujrzeliśmy pana z bródką na wyścigach konnych. Bardzo się denerwował. Konie biegły co koń wyskoczy. Nagle do pana z bródką podeszła ta blondynka z restauracji. Podeszła i powiedziała... Właściwie nic nie powiedziała, bo znów coś cyknęło, muzyka zachrypiała i umilkła światło się zapaliło i ja wyszedłem.

Gdy wróciłem do domu trafiłem na awanturę małżeńską, jaka działa się u sąsiadów przez ścianę.

— Ach, ty kinofikacjo jedna! — ryczał sąsiad.

To mnie zastanowiło. Zapukałem do do nich i zapytałem uprzejmie:

— Przepraszam, dlaczego szanowny obywatel sąsiad nazywa swoją szanowną obywatelkę małżonkę kinofikacją?

To proste! Ponieważ ona tylko pompuje ze mnie forsę, a nic nie robi! Co najwyżej robi wielki bałagan w chałupie!

— Aha!... — odpowiedziałem. Tylko: a h a...

B. Brzeziński.

Kres rządów giełdy i bankierów

Francja na nowych drogach

(SAP). — Kiedy dnia 31 lipca 1930 roku bankier paryski Lallitte odprowadzał swego przyjaciela księcia Orleańskiego do gmachu ratusza, z ust jego padły podobno słowa: „Od dziś będą panować bankierzy“. Prorocze to były słowa. We Francji zapanowały rządy bankierów, które przetrwały monarchię i przeszło wiekową niewolą zaciążyły nad losami Francji.

W żadnym zresztą kraju rządy te nie miały tak podatnego gruntu do umocnienia swej władzy. W kraju nie posiadającym ubezpieczeń społecznych, w którym całym zabezpieczeniem starości były kupony papierów wartościowych, w których o stanie zamożności decyduje ilość i wartość posiadanych akcji. Zupełnie zrozumiałym jest, że w tych warunkach o całej polityce państwowej decydowała giełda.

Trudności Frontu Ludowego

W tym miesiącu upływa akurat 10 lat od chwili gdy rząd zwycięskiego Frontu Ludowego opublikował swój program. Jedną z podstawowych reform nowego rządu była nacjonalizacja Banku Francji kładąca kres dyktaturze 200 rodzin kapitalistycznych, decydujących o działalności banku, a tymsamym o gospodarce i finansach państwowych. Program rządu wysunął poza tym szereg reform, jak 40-godzinny dzień pracy, umowy zbiorowe, płatne urlopy, wielkie roboty publiczne, upaństwowienie przemysłu wojennego, utworzenie urzędu zbożowego. Owe 200 rodzin władców Banku Francji byli to przemysłowcy, w których interesy uderzyły również i dalsze tj. dotyczące życia gospodarczego reformy.

Nowy rząd jednak popełnił błąd. Nie pozbawił możliwości dyspozycyjnych kapitału w drodze wywłaszczenia, błąd ten wykorzystał kapitał przeprowadzając sabotaż.

Rząd Bluma objął władzę w 1936 roku w momencie tragicznym. Skarb państwa pozbawiony środków pieniężnych na pokrycie wydatków, zapas złota kurczył się gwałtownie z powadu odpływu zagranicę. Nie pomogło podniesienie stopy procentowej. Równocześnie nastąpił deficyt bilansu handlowego, który wyniósł 3.283 milionów fr., akcje w związku z szerzonym sztucznie popłochem zwyżkowały, co wzmacniało panikę. Nie pomogły zarządzenia zapobiegawcze. Planowa akcja kapitalistyczna prowadziła do kryzysu finansowego. Pod pretekstem gwałtownego wzrostu kosztów produkcji powodującego nieopłacalność zamykano fabryki, niedotrzymywano zobowiązań. Nie pomogło stworzenie specjalnego funduszu „ofensywy eksportowej“ wynoszącego 6.500 milionów fr. Bunty i sabotaże kupców francuskich i przemysłowców wobec niechęci ze strony rządu, stosowanie represji, prowadziły kraj do ruiny. Nie pomogły wysiłki funduszu stabilizacyjnego, usiłującego utrzymać wartość franka, który gwałtownie zaczął spadać. W tych warunkach rząd Bluma musiał upaść.

Nowy rząd francuski, na którego czele stanął radykał Chautemps i zwolennik liberalnej gospodarki Bonnet, chociaż był uważany za rząd Frontu Ludowego Nr 2, miał już zupełnie inny charakter, przesuwał politykę państwową na prawo. Giełda zareagowała natychmiastową zwyżką franka i papierów, złoto zaczęło napływać do kraju spowrotem. W styczniu 1938 r. po niewielkiej rekonstrukcji gabinetu Chautempsa rząd Frontu Ludowego upadł całkowicie.

Bezwarunkowa sytuacja, w jakiej rząd Bluma objął władzę była ciężką, nie była jednak bez wyjścia. Koniecznym jednak było zajęcie zdecydowanego stanowiska i odebranie możliwości sabotażowych przedstawicielom finansjery. W pewnych przełomowych chwilach, zwłaszcza gdy w drodze do reform społecznych napotyka się na zdecydowany opór protestujących przeciwko temu czynnikowi, należy stosować środki specjalne dla dobra ogółu. Wiadomo, że nikt nie rezygnuje dobrowolnie z uprzywilejowanego stanowiska, zwłaszcza w wypadku, gdy chodzi o utrzymanie władzy i związanych z tym korzyści.

Reformy społeczne podstawą odbudowy kraju

Dziś sytuacja jest inna. Należy się spodziewać, że nowy rząd francuski gdy się ukonstytuuje reformy konieczne dla odbudowy kraju przeprowadzi z całą stanowczością. Likwidacja źródła potęgi i władzy 200 rodzin, prywatnej własności banków kopalń, fabryk, uniemożliwienie sabotażu są to podstawowe warunki odbudowy kraju po linii interesów narodu. Francję nie stać dzisiaj na przywracanie wpływów zwolenników ustroju kapitalistycznego. W warunkach kiedy cała Europa nieomal przechodzi do gospodarki społecznej, kiedy likwiduje władzę niewielkich grupek przemysłowców i bankierów. Francja, która na granicy wschodniej posiada niebezpiecznych sąsiadów, przepojonych duchem odwetu hitlerowskiego, musi się znaleźć w gronie narodów zespolonych ze sobą ideologicznie, posiadających wspólny program zabezpieczenia przed groźbą niemiecką i program likwidacji resztek wpływów kapitalistycznych.

Jerzy Cero.

Niemcy muszą zapłacić robotnikom Polakom

za wykonaną przymusową pracę w III-ej Rzeszy

(SAP). — Wielka ilość zainteresowanych z uwagą śledzi projekty wysunięte celem rozwiązania sprawy przynależności robotników polskich, wywiezionych na roboty przymusowe. Rozwiązanie tego zagadnienia jest wprawdzie trudne, nie znajduje się jednak poza obrębem praktycznych możliwości zgodnego współdziałania zwycięskich mocarstw.

Nadmienić wypada, że chodzi tutaj przede wszystkim o pretensje prywatno-prawne wywiezionych przemocą Polaków do niemieckich osób fizycznych i prawnych z tytułu wykonywanej pracy.

Specjalnie skonstruowana tabela płac oraz specjalne przepisy o traktowaniu Polaków, dawały niemieckim pracodawcom pole do olbrzymich nadużyć, pracownik zaś nie miał ani prawnej, ani praktycznej możliwości dochodzenia swych pretensji.

Poza pretensjami natury ogólnej, które mogły być traktowane na innych płaszczyznach, szereg obywateli polskich posiada udowodnione pretensje prywatno-prawne w stosunku do poszczególnych pracodawców, na które składają się:

1) niewypłacone, względnie wypłacone niedostatecznie wynagrodzenia i świadczenia w ramach niemieckich tabel wynagrodzenia;

2) pretensje z tytułu wyzysku, t. j. nadmierne obciążanie pracą w stosunku do wieku i zdolności, brak opieki socjalnej, urlopów, leczenia, zatrudnienia małoletnich itp., odszkodowania za wypadki przy pracy;

3) pretensje o wyrównanie wynagrodzenia do poziomu zarobków pracowników niemieckich tej samej kategorii.

Zasadność wyżej wymienionych roszczeń jest oczywista, charakter rozmiaru minimalny, ograniczony ściśle stosunkiem prywatno-prawnym.

Niezbędne jest zatym stworzenie praktycznych możliwości realizacji tych roszczeń zgodnie z najszerzej pojętą zasadą sprawiedliwości społecznej, okrywającej się całkowicie w tym wypadku z zasadami sprawiedliwości międzynarodowej;

W dążeniu do osłabienia potencjału gospodarczego Niemiec, zwycięskie państwa nie mogą dopuścić do przeoczenia tak jaskrawego faktu, jakim jest niesłuszne zbogacenie poszczególnych niemieckich osób fizycznych i prawnych, osiągnięte drogą legalnego i nielegalnego wyzysku deportowanych Olbrzymia danina ściągnięta przez hitlerowskie Niemcy w postaci pracy milionów deportowanych na roboty musi być choć w części zwrócona przez tych, którzy bezpośrednio z tej pracy korzystali

Właściwą drogą rozwiązania tej sprawy byłoby obok innych postanowień, stwierdzenie możliwości wnoszenia pozwu przez zainteresowanych, Tryb wnoszenia takiego pozwu winien być odrębnie określony, celem zagwarantowania sprawnego i szybkiego przeprowadzenia oraz osiągnięcia należności.

S. I.

Kronika miejscowa

Po głosowaniu Ludowym

Częstochowa. Dnia 1 lipca godz. 10 rano. Obliczenia głosów trwają.

Ponieważ frekwencja głosujących w Częstochowie była ogromna, dochodziła niekiedy do pełnych 100%, praca komisji jest b. ciężka. Obliczenia trwały całą noc, obecnie niektóre obwody prac swych jeszcze nie ukończyły. Jak mogliśmy się zorientować z rozmów ze społeczeństwem, przewaga trzech „Tak" jest niewątpliwa. Przypuszczamy, że karty z trzema pozytywnymi wynikami stanowić będą 60 — 70%.

Częstochowa, jak i całe Państwo, wyników oczekuje z wielkim zaciekawieniem.

Usprawnienie ruchu towarowego

Równolegle z wprowadzenie w życie w pierwszej dekadzie lipca, pierwszego po wojnie stałego rozkładu jazdy w ruchu kolejowym pasażerskim, wprowadza się też nowy rozkład w ruchu towarowym. Dotychczasowy rozkład jazdy w ruchu towarowym układany w wyjątkowo trudnych warunkach ulegał niejednokrotnie zmianom, gdyż zmieniały się stale żądania, stawiane kolei (wzrost wydobycia i eksportu węgla, repatriacja, akcja siewna, przewozy UNRRA). Oprócz tego w związku z częściową odbudową niektórych mostów względnie linii kolejowych, zmieniały się kierunki przewozów, co trzeba było dorywczo uwzględniać w obowiązującym rozkładzie jazdy.

Naczelną zasadą nowego rozkładu jazdy jest usprawnienie przewozów. Duży nacisk położono na intensyfikację ruchu pociągów przesyłkowo-ekspresowych, towarowo-pośpiesznych i dalekobieżnych — zapewniając im możliwie najdogodniejsze połączenia.

Dla wywozu węgla z Zagłębia przeznaczonego dla potrzeb wewnętrznych, zostały ułożone frasy węglowe w ilości ustalonej w porozumieniu z Centralnym Zjednoczeniem Przemysłu Węglowego, co daje gwarancję, że w zimie nasycanie rynku wewnętrznego węglem będzie się odbywać bez przeszkód. Uwzględniono również w nowym rozkładzie jazdy możliwość eksportu węgla na Szczecin. Szybkość przewozów zbliżono do norm przedwojennych a w niektórych wypadkach je przekroczono.

Znaczki stemplowe do nabycia w urzędach pocztowych

Od dnia 1 lipca b. r. wznowiono sprzedaż znaczków stemplowych w urzędach pocztowych.

Poczta ułatwi przesyłki i wypłaty pieniędzy

Na jeden przekaz pocztowy lub telegraficzny można obecnie wysyłać kwoty pieniężne do 10.000 złotych. Przekazy pobraniowe dopuszczalne do 20.000 złotych. Władze i urzędy państwowe mogą wysyłać do 20.000 zł. na jeden przekaz.

Od dnia 1 lipca przekazy czekowe P. K. O. dopuszczalne są do 20.000 zł. — na jednym czeku.

Od dnia 1 lipca r. b. poczta może doręczać do domów przekazy pocztowe telegraficzne i czekowe P. K. O. do wysokości 10.000 złotych.

Egzaminy maturalne w szkołach niższe klasy mają już wakacje

W dniu 15 czerwca zakończył się w Warszawie pierwszy normalny rok nauczania w szkołach średnich i powszechnych. Na prowincji natomiast w piątek 28 czerwca nastąpi oficjalne zakończenie szkolnego roku.

Obecnie odbywają się egzaminy maturalne. Pisemne zostały już zakończone, ustne trwają jeszcze. Według rozporządzenia ministerstwa Oświaty ostatni termin zakończenia egzaminów maturalnych wyznaczony został na dzień 20 lipca. Po tym terminie nastąpi rozdanie świadectw mateuralnych.

W Warszawie egzaminy maturalne zakończą się już w pierwszym tygodniu lipca, tak że świadectwa dojrzałości maturzyści otrzymają jeszcze przed 15-tym lipca.

W czasie wakacji nie są przewidziane żadne kursy maturalne. Młodzież ma więc zasłużony odpoczynek — wakacje, które potrwają do 1 września.

Nauczyciele ze szkół średnich ogólnokształcących i powszechnych mogą przechodzić do szkół zawodowych

W tych dniach ukazało się zarządzenie Ministra Oświaty, na podstawie którego nauczyciele ze szkół ogólnokształcących będą mogli przechodzić do szkół zawodowych. Zarządzenie to jest związane z przygotowaną rozbudową szkolnictwa zawodowego od września nowego roku szkolnego. Aby ułatwić nauczycielom szkół ogólnokształcących pracę w szkolnictwie zawodowym Ministerstwo Oświaty organizuje szereg kursów wakacyjnych w kilkunastu miejscowościach na terenie kraju.

Zadaniem tych kursów będzie wprowadzenie nauczycieli ze szkół ogólnokształcących w zagadnienia gospodarcze i problematykę szkolnictwa zawodowego. Oczywiście nauczyciele ze szkół ogólnokształcących, będą powołani do pracy w szkołach zawodowych w zakresie swych specjalności w przedmiotach ogólnokształcących. których nauczanie w szkołach zawodowych wszystkich typów jest szeroko stosowane. Do nauczania przedmiotów zawodowych będą powołani poza specjalistami już pracującymi. fachowcy z życia gospodarczego. W ten sposób Ministerstwo Oświaty zamierza wypełnić braki w kadrach nauczycielskich w szkolnictwie zawodowym, którego rozbudowa pociąga wydatne zwiększenie szeregów nauczycielskich.

Zgłoszenia na kursy nauczycielskie przyjmują oraz informacji udzielają Wydziały Szkół Zawodowych w poszczególnych Kuratoriach Szkolnych.

Egzaminy na Kursach Oświatowych

Inspektorat szkolny w Częstochowie zawiadamia, że egzaminy uczniów Kursów Oświatowych i eksternów przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w zakresie szkoły powszechnej odbędą się w dniach 8 (pisemny z języka polskiego i matematyki), 10 i 11 lipca 1946 r. (ustny) w lokalu szkoły powszechnej Nr 6 przy ul. Narutowicza 21 w Częstochowie oraz w dniach 8 i 9 lipca 1946 r. w lokalu szkoły powszechnej Nr 8 na Ostatnim Groszu.

Kandydaci winni do podań załączyć życiorys własnoręcznie napisany, metrykę urodzenia, ewentualnie ostatnie świadectwo szkolne i (eksterni) świadectwo moralności oraz być zaopatrzeni w przybory do pisania. Podania wraz z załącznikami należy składać w kancelarii Inspektoratu Szkolnego przy ul. Śląskiej 17 w godzinach 10 — 12 codziennie.

Z uroczystości zakończenia roku szkolnego w Gimnazjum i Liceum Handlowym Zrzeszenia Nauczycieli w Częstochowie

Dnia 26 czerwca r. b. o godzinie 17 w gmachu Szkół Zrzeszenia Nauczycieli odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego i rozdanie matur w Gimnazjum i Liceum Handlowym.

Po pięknym okolicznościowym przemówieniu dyr. Stefana Zarankiewicza i prof. Leona Suskiego odbyło się rozdanie świadectw dojrzałości w Liceum Handlowym i „małych matur" w Gimnazjum Handlowym.

Świadectwa dojrzałoci otrzymali: Bartyzel Kazimiera, Bocianska Krystyna, Bentkowska Jadwiga, Bzdek Kazimiera, Goryszewski Włodzimierz Lech, Brendzel Wanda, Cybulska Mieczysława, Głuchowska Izabela, Hazler Barbara, Mikiewicz Mieczysław, Morawiec Irena, Mucha Henryka, Organa Felicja, Orlińska Wiesława, Ręczkowska Halina, Piątek Zofia, Szafert Honorata, Szloser Henryk, Świątek Danuta, Świątek Zbigniew, Sałomon Janina.

Świadectwa ukończenia Gimnazjum Handlowego otrzymali: Choroba Stefan, Dorobisz Jan, Długosz Teresa, Guźla Alicja, Jagusiak Zdzisław, Jura Ryszard, Kalinowska Halina, Kaczmarek Tadeusz, Kowal Maria, Liberda Jan, Małolepsza Irena, Markowska Helena, Muzolf Halina, Nocoń Ryszard, Parlińska Zofia, Pastwa Zbigniew, Sobala Ryszard, Sułkowski Zygmunt, Szczepanik Krystyna, Szczepanik Tadeusz, Szlachcic Tadeusz, Szleng Jadwiga, Zawada Czesław, Zwierzchlejski Leon, Gadomski Leon, Białorucka Emilia, Myszkowska Zofia, Warych Helena, Zimniak Irena, Stępiński Włodzimierz i Winiewski Jerzy.

Po rozdaniu świadectw odbyła się wspólna wieczerza. W miłym i serdecznym nastroju zebrani spędzili szereg godzin.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 1 do 7 lipca dyżurują następujące apteki:

S. Mejstera — Aleja Wolności 23,

L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza 170,

Uwaga! Użytkujący lokale handlowe i przemysłowe w domach opuszczonych i poniemieckich

Zarząd Miejski przejął z dniem 1 kwietnia 1946 r. od Oddziału Tymczasowego Zarządu Państwowego na Województwo Kieleckie w zarząd i administrację wszystkie nieruchomości opuszczone i poniemieckie na obszarze gminy miejskiej Częstochowy.

Dla uporządkowania spraw najmu lokali użytkowych (handlowych i przemysłowych) w tych nieruchomościach, działający z pełnomocnictwa Zarządu Miejskiego jako zarządca Zarząd nieruchomości opuszczonych i poniemieckich wypowiedział dotychczasowe umowy wszystkim najemcom i użytkownikom omawianych lokali.

Nie ma to bynajmniej na celu usunięcia z traktowanych lokali tych dotychczasowych najemców i użytkowników, którzy prowadzą w nich przedsiębiorstwa na podstawie dokonanych zgłoszeń do władzy przemysłowej, względnie uzyskali lub uzyskają na ich prowadzenie wymagane przepisami prawa koncesje.

Z tymi najemcami i użytkownikami zostaną zawarte w ciągu lipca b. r. umowy najmu przez omawiany wyżej Zarząd nieruchomości opuszczonych i poniemieckich.

Stypendia dla młodzieży akademickiej

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej postanowiło ufundować przez instytucję ubezpieczeń społecznych stypendia dla kształcącej się młodzieży akademickiej.

Akcja stypendialna opierać się ma na następujących zasadach:

1) Kwoty na stypendia powinny być przewidziane w budżetach instytucyj ubezp. społecznych.

2) Stypendia mogą być fundowane na studia w szkołach wyższych, pozostające w związku z zakresem działania ubezpieczeń społecznych, jak studia ubezpieczeniowe, prawnicze, ekonomiczne, lekarskie, stomotologiczne, farmaceutyczne i inne przygotowujące do zawodu, związanego z pracą w instyt. ubezp. społecznych.

3) O przyznaniu stypendium decyduje Tymczasowy Zarząd Ubezpieczelni, względnie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

4) Pierwszeństwo będą miały dzieci pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych, poległych na polu walki, zmarłych wskutek represji okupanta lub działań wojennych, jak również dzieci ubezpieczonych, którzy zmarli w podobnych warunkach.

5) Kandydat powinien zobowiązać się do pracy w instyt. ubezpieczeń społecznych po ukończeniu studiów, przez taki okres, jaki korzystał ze stypendium lub do zwrotu otrzymanej pomocy finansowej.

6)) Korzystający ze stypendium obowiązany jest wykazać się dowodem złożenia w przepisanym czasie kolokwistów i egzaminów, w przeciwnym razie traci prawo do stypendium.

7) Stypendysta obowiązany jest, jeżeli nie ma uzasadnionych przeszkód, odbywać praktykę wakacyjną w instytucji ubezp. społecznych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej ustala, że ubezpieczenia społeczne powinny ufundować ogółem 200 stypendiów, z czego na Ubezpieczalnie Społeczne powinno przypadać 150, reszta na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wysokość stypendium nie może być mniejsza od 1.500 zł.

Fraszki i wierszyki

Na nowych poetów

Dawniej poeci
W miesiącu maju
Wciąż o miłości
Tylko baj-baju...
Dziś się zmienili
Dokładnie ludzie:
Poeci piszą
O szabrze, wódzie,
O łapownikach
Cierpkie satyry...
Nie grają, ale
B r z ę c z ą ich liry!...

B. B.

Powołanie Tymczasowej Rady ZUS Samorząd ubezpieczeniowy przywrócony

Warszawa (SAP). — Jak nas informują, Minister Pracy i Opieki Społecznej powołał członków Tymczasowej Rady Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dzięki temu ZUS, który obecie ma swą siedzibę w Łodzi, otrzyma z powrotem podwaliny samorządu społecznego, w którym uczestniczą przedstawiciele ubezpieczonych pracowników, pracodawców i specjalistów — rzeczoznawców ubezpieczeniowych.

Kandydaci do Tymczasowej Rady ZUS zostali przedstawieni ministrowi Pracy i Opieki Społecznej przed odpowiednie związki i reprezentacje. Na 32 członków Rady — 16-tu przedstawicieli ubezpieczonych zgłosiła Komisja Centralna Związków Zawodowych, 8-miu przedstawicieli pracodawców zgłosiły resorty gospodarcze i 8-miu znawców polityki społecznej zostało przedstawionych z kół profesorów uczelni wyższych i działaczy społecznych.

Przewodniczącym Tymczasowej Rady ZUS został dr Krygier, dotychczasowy Komisarz ZUS, mianowany przez Prezydenta KRN ob. Bieruta.

Tymczasowa Rada ZUS będzie miała za zadanie przywrócić działalność samorządu ubezpieczeniowego, skasowanego przez rządy sanacyjne.

Sport

Polonia (Bytom) — Czarni (Radomsko) 4:1 (2:0)

Radomsko. — W sobotę gościła w Radomsku Polonia z Bytomia rozgrywając towarzyski mecz z miejscowym klubem Czarni. Polonia posiadała cały nieomal czas gry wyraźną przewagę, prezentującą się w całości dużo lepiej od gospodarzy. Bramki dla niej zdobyli: **Matias II 2, Niemiec 1, oraz samobójcza, dla Czarnych Niczpan.**

Sędziował b. dobrze ob. **Wideryński.** Widzów 3.500.

Wiadomości z obozu treningowego RKS'ów w Warszawie

(L. K.) Jak się dowiadujemy, oprócz pięciu zawodników Skry, którzy wyjechali na obóz do Warszawy, został dodatkowo powołany jeszcze Sejfried (Skra). Obóz prowadzony jest przez znanego b. piłkarza Ciszewskiego. Zastępcą jego został Kołodziejczyk (Skra). Kierownictwo obozu zaskoczone jest doskonałą formą zawodników Skry tak, że przypuszczamy gracze jej tworzyć będą kościec reprezentacji na wyjazd do Szwajcarii.

Kurs instruktorów bokserskich

(L. K.) W tych dniach wyjechało do Bielan 4-ch kandydatów na miesięczny kurs dla instruktorów bokserskich. 3-ch z nich to Cichoń, Jędrzejewski, Kwiatkowski (Skra) oraz Purgal z Częstochowianki. Kurs odbywa się w CIWF na Bielanach. A gdzie są kandydaci Stradomia, Victorii i CKS'u?

Hiszpanie będą grali w Łodzi

Reprezentacyjna drużyna emigracyjnej Hiszpanii rozegra spotkanie piłkarskie najprawdopodobniej w dniu 7 lipca w Łodzi, ponieważ Stadion Wojska Polskiego w Warszawie zajęty jest już na zawody eliminacyjne lekkoatletów przed ich wyjazdem do Oslo.

„Hradec-Kralove" w Łodzi i Lublinie

Znana z występów w Częstochowie czeska drużyna juniorów „Hradec-Kralove" rozegrała mecz w Łodzi, wygrywając z ZZK Łódź 3:1 (0:0), przegrywając z ŁKS'em 5:1 (2:0). W Lublinie czescy chłopcy przegrali również wysoko z tamt. Lublinianką 5:1 (4:1). Tak więc drużyny nasze nie tylki nie nauczyły się gry od nich (za wyjątkiem ZZK Łódź), ale na pewno pokazały im, jak grać należy. I za to też musimy drogo płacić.

Łańcuch ofiar na kolonie letnie Bank „Społem" konto 265

Łańcuch ofiar na kolonie letnie Bank „Społem" konto 265 ob. Czernicki Piotr, Władysław Kozłowski, Stanisław Szulc odpowiadając na wezwanie ob. dyr. Szymanowskiego Fortunata wpłacają po 100 zł i wzywają do podtrzymania łańcucha: ob. Bulskiego Władysława, Traczyka Mieczesława, Bernackiego Jana.

*

Kasjer Ubezp. Społ. B. Walczak złożył 500 zł. do uznania Redakcji. Redakcja pieniądze te przeznaczyła na kolonie letnie urządzane przez Spo.-Obyw. Ligę Kobiet.

Szacowanie wartości pieniężnej świadczeń w naturze

Zatwierdzony ostatnio przez Prezydium KRN dekret, nowelizujący przepisy o podatku od wynagrodzeń, wchodzi w życie z mocą obowiązującą od dnia 1 lipca 1946 r.

Przy ustalaniu wartości pieniężnej świadczeń w naturze, wymienionych w dekrecie, Ministertswo Skarbu stosuje następujące zasady:

Wartość wyżywienia w stołówkach w formie posiłków, wydawanych pracownikom oraz członkom rodziny pracownika w miejscu pracy, ustala się w wysokości sumy, ponoszonej przez pracodawcę.

Przykład pierwszy:

Pracodawca ponosi na rzecz stołówki opłatę w kwocie 10 zł. dziennie za każdą osobę, korzystającą ze stołówki. Wartość wyżywienia dla tej osoby przyjmuje się w wysokości 10 zł. dziennie.

Przykład drugi:

Pracodawca wpłaca na rzecz stołówki ogólną sumę 300.000 zł. za pewien okres czasu, np. za 1 miesiąc. Ze stołówki korzysta 500 osób, zatem wartość wyżywienia na jedną osobę przyjmuje się w wysokości 600 zł. miesięcznie lub 20 zł. dziennie.

W przypadkach, gdy ustalanie wysokości ponoszonych przez pracodawcę kosztów wyżywienia jest utrudnione, lub gdy dzienny koszt przekracza 60 zł. na osobę, korzystającą ze stołówki — wartość całodziennego wyżywienia ustala się w wysokości 60 zł. dziennie na osobę.

Przy wydawaniu przez pracodawcę tylko obiadu, wartość tego posiłku przyjmuje się w wysokości 50 proc. wartości całodziennego wyżywienia, przy wydawaniu zaś kolacji lub śniadań — 25 proc. tej wartości.

Wartość pieniężną bezpłatnego mieszkania służbowego przyjmuje się według obowiązujących w danej miejscowości ustawowych norm komornego za mieszkanie podobne. W razie udzielenia przez pracodawcę mieszkania służbowego w formie odpłatnej według cen niższych, doliczeniu podlega różnica między normą ustawową, obowiązującą w danej miejscowości, a kwotą faktycznie zapłaconą przez pracownika.

Wartość pieniężną światła przyjmuje się według zużycia i obowiązującej w danej miejscowości ceny energii elektrycznej lub gazu; w razie niemożności ustalenia wartości światła w sposób wyżej wskazany, wartość jego przyjmuje się w wysokości 30 zł. miesięcznie od 1 izby.

Wartość pieniężną opału przyjmuje się w wysokości 60 zł. miesięcznie od jednej izby w okresie pełnego roku.

Wartość pieniężną użytkowania roli przyjmuje się w sumie odpowiadającej 2 kwintalom żyta z 1 ha ziemi ornej, licząc według miejscowych cen wolnego rynku.

Wartość pieniężna ordynarii, wydawanej w granicach norm układu zbiorowego pracy pracownikom zatrudnionym w gospodarstwach rolnych, przyjmuje się w wysokości 50 proc. miejscowych cen wolnego rynku.

Dekret o zobowiązaniach podatkowych

W Dzienniku Ustaw ogłoszony został dekret o zobowiązaniach podatkowych, który wchodzi w życie z dniem 1 lipca r. b. Dekret ten stwarza jednolite normy dla większości danin publicznych i ma zastosowanie nie tylko do świadczeń pieniężnych pobieranych na rzecz Skarbu Państwa, lecz również i do świadczeń na rzecz samorządu terytorialnego. Przepisy dekretu stosują się również do opłat stemplowych oraz do komunalnych opłat administracyjnych i specjalnych dopłat, jednak nie obejmują podatków pośrednich, ceł, grzywien i kar pieniężnych. Należności z tytułu zobowiązania podatkowego mogą być odraczane lub rozkładane na raty.

Od zaległości pobiera się podatek za zwłokę w wysokości następującej: 1) przy zwłoce nie dłuższej niż 14 dni — 1% od zaległości, 2) ponad 14 dni, a nie dłuższej niż 1 miesiąc — 2%, 3) ponad 1 miesiąc, a nie dłuższej niż 3 miesiące — 6%, 4) ponad 3 miesiące, a nie dłuższej niż 5 miesięcy — 10%, 5) przy zwłoce ponad 5 miesięcy — 20% od zaległości.

Dodatek za zwłokę pobiera się również w tych przypadkach, w których nieuiszczenie świadczenia pieniężnego zagrożone jest grzywną lub karą pieniężną. Dodatku za zwłokę nie pobiera się od podwyżek stemplowych. Od zaległości odroczonych lub rozłożonych na raty pobiera się dodatek za zwłokę w wysokości narosłej do dnia wniesienia podania o odroczenie lub rozłożenie na raty. W przypadku niedotrzymania terminu lub nieuiszczenia raty w terminie — od nieuiszczonej kwoty zaległości pobiera się dodatek za zwłokę, licząc od dnia powstania zaległości.

Minister Skarbu może w drodze rozporządzenia bądź obniżyć wysokość dodatku za zwłokę, bądź odstąpić od pobierania tego dodatku od określonych rodzajów należności głównych, jak i od określonych grup podatników.

Równocześnie z dekretem o zobowiązaniach podatkowych ukaże się dekret o postępowaniu podatkowym.

Przekazywanie osadnikom poniemieckich gospodarstw

W związku z wątpliwościami, jakie pojawiły się na ile interpretacji zarządzenia. Ministrów Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej z dnia 29 marca r. b., o trybie przekazywania osadnikom w użytkowanie poniemieckich gospodarstw i innych obiektów nieruchomych, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśnia, że wszelkie czynności techniczne, związane z doprowadzeniem osadnika do miejsca osiedlenia i z wprowadzeniem go w obiekt poniemiecki (np. spisanie i wydanie protokółu wprowadzenia) wykonuje zgodnie z dotychczasową praktyką, aparat PUR, odpowiednio do tego przygotowany technicznie i rozbudowany personalnie.

W zakresie wykonywania tych czynności placówki PUR podlegają nadzorowi i kontroli kierowników władz administracyjnych odpowiedniego stopnia, jako gospodarzy terenu odpowiedzialnych za przeprowadzenie planowej akcji osiedleńczej, których zadaniem jest planowanie zaludnienia administrowanego terenu w ramach dyrektyw M. Z. O. i kontrolowanie wykonania ustalonego planu.

Duńska metoda rozpłodowa w Polsce

Na kilka lat przed wojną wynaleziono w Danii metodę sztucznej inseminacji krów. Nasienie buhaja, które jest bardzo silnie skoncentrowane (w 1 mm sześć. znajduje się milion plemników) rozwadniano, zatapiano w żelatynie dla przedłużenia żywotności plemników i treścią jednego wystrzyku zapładniano 20 — 40 krów. Wyniki były doskonałe, na 1,5 miliona krów w Danii inseminowano sztucznie około pół miliona, a potomstwo było zdrowe i zachowywało wszystkie cechy rąsy ojcowskiej.

Metoda rozszerzyła się na inne kraje. Stosowała ją Anglia, Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, wszędzie z dobrym rezultatem.

Do wojny były to jednak próby — wprawdzie masowe, jak w Danii, ale o charakterze naukowym. Wartość metody inseminacyjnej praktycznie wystąpiła natomiast z całą siłą po wojnie, kiedy statystyki stwierdziły, że na terenach Europy, dotkniętych wojną brak jest w stosunku do 1938 roku 16 milionów krów, a straty w buhajach są procentowo znacznie wyższe. Zniszczenie inwentarza dotknęło szczególnie Polskę, gdzie brak krowy na drobnym gospodarstwie jest prawdziwą klęską, hamującą wyżywienie i uprawę.

Z pomocą przyszła instytucja UNRRA. Rozumiejąc, że przesłanie do Europy 16 milionów krów jest fizycznym niepodobieństwem i że przez okres takich transportów natura sama może dopomóc przywróceniu gospodarki inwentarzowej, zdecydowała się na zastosowanie metody inseminacyjnej na większą skalę. W tym celu dostarczy z Holandii pewną ilość buhajów, które będą stacjonowane w kilkuset punktach, ustalonych przez Ministerstwo Rolnictwa. Stamtąd nasienie buhajów rozwożone będzie i inseminowane po okolicznych stadach.

Pracami kieruje prof. Soerensen ze Studium Rolniczego w Kopenhadze, wynalazca zarówno metody inseminacyjnej, jak skomplikowanych instrumentów, potrzebnych do jej praktycznego zastosowania. — Działa on w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Polskim Towarzystwem Zootechnicznym.

W bieżącym miesiącu prof. Soerensen otwiera w Pawłowicach pod Lesznem Wielkopolskim kurs dla przyszłych specjalistów od inseminacji krów.

Papierosy amerykańskie na kartki zaopatrzenia I-ej kategorii

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu komunikuje, że na karty zaopatrzenia I-ej kategorii z m-ca lipca oraz sierpnia r. b. wydawane będzie — oprócz papierosów produkcji PMT — po 100 dział tytoniu amerykańskiego dla emerytów na sztuk papierosów amerykańskich.

Poza tym w m-cu lipcu przewidziany jest przy terenie całego kraju.

Egzaminy na wstępnym roku studiów w szkołach akademickich

Ukazało się rozporządzenie Ministra Oświaty o egzaminach na wstępnym roku studiów w szkołach wyższych. Egzaminy te odbywać się będą bezpośrednio po ukończeniu wykładów na roku wstępnym.

Przedmiotem egzaminów jest język polski i 1 lub 2 przedmioty powiązane z kierunkiem przyszłych studiów słuchacza. Słuchacz, który wykazał dobre postępy w ciągu całorocznej pracy może być przez komisję egzaminacyjną zwolniony z egzaminu. Przy ustaleniu wyniku będą uwzględnione przygotowanie słuchacza w okresie przed wstąpieniem na wstępny rok studiów.

Słuchacz, który ukończył rok wstępny z wynikiem pomyślnym, przechodzi na pierwszy rok z pierwszeństwem przed innymi kandydatami na rok pierwszy. Słuchacz, który nie złożył egzaminu z wynikiem pomyślnym, może powtórzyć rok wstępny jeśli uzyska zezwolenie komisji egzaminacyjnej.

Prace nad rozbudową szkolnictwa zawodowego

Warszawa (PAP). — W tych dniach odbyły się w Ministerstwie Oświaty trzydniowe narady pod przewodnictwem dyrektora departamentu szkolnictwa zawodowego, ob. St. Kwiatkowskiego, w sprawie rozbudowy szkolnictwa zawodowego na 1946/47 rok szkolny.

Poza referatami pracowników Ministerstwa Oświaty, naczelnicy Wydziałów Szkolnictwa Zawodowego z kuratoriów okręgów szkolnych złożyli sprawozdanie ze stanu prac nad rozbudową szkolnictwa zawodowego w terenie.

Zagraniczne przesyłki pocztowe w m-cu Maju 1946 r.

Warszawa (PAP. — Obrót poczty z zagranicą w maju b. r. przedstawia się następująco: Z Polski wysłano zwykłych przesyłek listowych — 1,129 tys., poleconych — 387,1 tys., czasopism — 5,000. Do Polski nadeszło z zagranicy: zwykłych przesyłek listowych — 923,5 tys., poleconych — 220,2 tys., paczek — 98,3 tys., czasopism — 34,1 tys.

Najwięcej listów zwykłych wysłano do Stanów Zjednoczonych A. P. (408,1 tys.), ZSRR (217,6 tys.), z Wielkiej Brytanii — (146,8 tys.). Najwięcej przesyłek poleconych — do St. Zjednoczonych A. P. (139.9 tys.), Wielkiej Brytanii (92,6 tys.) i ZSRR (48,6 tys.). Najwięcej czasopism wysłano do ZSRR (1,9 tys.) i Czechosłowacji (1,7 tys.). Zwykłych przesyłek listowych do Polski nadeszło najwięcej z Wielkiej Brytanii (308,2 tys.), St. Zjednoczonych A. P. (164.9 tys.) i ZSRR (132,5 tys.). Poleconych przesyłek — z Wielkiej Brytanii (105,4 tys.), ZSRR (30,1 tys.) i Francji (27,4 tys.); paczek najwięcej ze St. Zjednoczonych A. P. (82,7 tys.), W. Brytanii (10,2 tys.) i Kanady (5,2 tys.). Czasopism najwięcej — z ZSRR (22,0 tys.), Francji (8,0 tys. i Czechosłowacji (2,9 tys.).

Apel departamentu literatury

Warszawa (PAP). — Ministerstwo Kultury i Sztuki prosi rodziny, spadkobierców oraz posiadaczy praw autorskich po zmarłych pisarzach polskich: Adolfie Dygasińskim, Tomaszu Teodorze Jeżu, Marii Konopnickiej, Elizie Orzeszkowej, Bolesławie Prusie, Władysławie Reymoncie, Henryku Sienkiewiczu, Andrzeju Strugu, Stanisławie Witkiewiczu (ojcu), Stanisławie Wyspiańskim, Gabryeli Zapolskiej, Stefanie Żeromskim o skomunikowanie się z Departamentem Literatury Ministerstwa Kultury i Sztuki (Warszawa, Aleja I Armii W. P. 3) w celu rejestracji oraz dopełnienia innych formalności, związanych z wejściem w życie Dekretu o zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej (Dziennik Ustaw R. P. 1946 r. Nr 19, poz. 133).

Osoby, które by miały jakiekolwiek wiadomości o wspomnianych spadkobiercach, proszone są również o łaskawe zakomunikowanie tych wiadomości pod wskazanym adresem.

Sensacyjne szczegóły faszystowskiej organizacji „Freies Deutschland“

Warszawa (PAP). — Informowaliśmy wielokrotnie o likwidacji poszczególnych grup dywersantów niemieckich i o ciężkiej walce, jaką w nieprzyjących okolicznościach toczyć muszą na Ziemiach Odzyskanych organy bezpieczeństwa publicznego.

Opinia publiczna skłonna jest niejednokrotnie bagatelizować ogromne niebezpieczeństwo, grożące Odrodzonemu Państwu ze strony hitlerowskich agresorów. Tymczasem likwidacja największej z dotychczasowych niemieckich organizacji podziemnych w Polsce — „Freies Deutschland“ (Wolne Niemcy) na naszym Zachodzie — w województwie wrocławskim — potwierdziła najzupełniej uzasadnione przewidywania organów centralnych Ministerstwa Bezpieczeństwa.

Obecnie możemy podać szereg interesujących szczegółów z działalności i zamierzeń wywrotowców hitlerowskich.

„Wolne Niemcy“ zostały zorganizowane jako podstawowa centralna organizacja wywrotowa w Polsce. Składała się ona z 8 m-iu specjalnych oddziałów: dywersyjnego, meldunkowego, łącznikowego, ochronnego, organizacyjnego, magazynowego, personalnego i wywiadowczego.

Członkowie tych oddziałów byli specjalnie szkoleni. Np. oddział magazynowy miał zadanie zabezpieczenie sprzętów i materiałów — broni, amunicji, radiostacji itp. dostarczonych przez specjalnych poszukiwaczy. Oddział ochronny zabezpieczał działalność sztabu poszczególnych dowódców rejonowych. Oddział łącznikowy szkolił personel dla prac koordynacyjnych, mając na uwadze przede wszystkim element kobiecy. W dyspozycji szefa sztabu znajdowała się specjalna grupa wykonawcza, będąca egzekutywą dla nadzoru nad podległymi grupami i mająca prawo referowania wyroków organizacyjnych.

Ofiary

Zamiast kwiatów na imienniy Jana Taborskiego ob. Firlej złożyła w Redakcji „Głosu Narodu“ zł 200.— na Z. H. P.

Wody Dniepru płyną znów przez śluzy zapory

Na przestrzeni około 60 km. między miastami Dniepropiotrowskiem a Zaporożem Dniepr wskutek skalistych progów, ciągnących się od jednego do drugiego brzegu rzeki, był niespławny. Już za czasów carskiej Rosji planowano zatopienie tych progów, ale dopiero Związek Radziecki podjął to gigantyczne dzieło. Aby zatopić „progi“ trzeba było wybudować tamę, która podniosłaby poziom wody o 36 m. zatrzymane masy wód posłużyć miały jako napęd dla turbin hydrostacji. W r. 1932 uruchomiony został „Dnieprogoz“ — jedna z największych hydrostacji świata, o mocy instalowanej 558,000 kW. Budowali ją olbrzymim wysiłkiem pracownicy ze wszystkich krańców ZSRR, chłop białoruski, robotnik ukraiński, student moskiewski, inżynier z dalekiego Uralu.

Elektrownia i zapora zostały częściowo wysadzone w powietrze przez cofającą się Armię Czerwoną w r. 1941.

Ustępujący pod naporem wojsk radzieckich Niemcy w r. 1943 dokończyli dzieła zniszczenia. Natychmiast po oswobodzeniu Ukrainy przystąpiono do odbudowy gigantycznej tamy. 27 kwietnia r. b. po raz pierwszy po wojnie odbudowana tama przepuściła wody Dniepru w dół ku morzu Czarnemu.

Fakt ten to jeszcze jedno wielkie zwycięstwo w pracy nad odbudową kraju.

Jak olbrzymim wysiłkiem zostało ono osiągnięte ilustrują następujące cyfry i fakty.

W ciągu dwóch lat odremontowano, a częściowo zbudowano kamieniołomy, fabryki betonu, warsztaty mechaniczne, tartaki. Położono około 60 km. szyn kolejowych, odremontowano garaże i statki. Były to prace przygotowawcze. Po ukończeniu ich przystąpiono do zasadniczej pracy nad odbudową zapory. Usunięto 200.000 m³ łomu betonowego; położono 95,000 m³ nowego betonu. Zdemontowano 14,000 ton zniszczonych konstrukcji metalowych i zmontowano na nowo 8,000 ton konstrukcji żelaznych (metalowych).

Równocześnie rozbudowano osiedle robotnicze, zbudowano dwa kluby, przedszkole i żłobki dziecięce.

Rozmach cechuje przyszłe plany kolektywu odbudowującego „Dnieprogoz“.

Już w końcu 1946 r. pierwszy agregat elektrowni ma dać prąd wysokiego napięcia, zasilający energią zakłady przemysłowe.

Z cyklu: Bogactwo Ziem Dolnośląskich

SOLICE-ZDRÓJ

(j) Bogactwu Ziem Dolnośląskich poświęcono już wiele miejsca w prasie. Znamy bogactwo naturalne kraju jego kapaliny i fabryki.

Rosły nam serca na wieść o sukcesach naszych rolników i robotników, dzięki którym Śląsk żyje. Rozpiera nas duma z osiągnięć naszych uczonych, którzy objęli i uruchomili polskie uniwersytety i uczelnie. Pełni uznania jesteśmy dla naszych urzędników, kolejarzy i milicjantów, którzy zaprowadzili w krótkim czasie sprawnie funkcjonującą administrację i komunikację na nowo wyzwolonych terenach.

Mamy w sercach głęboką wdzięczność dla Wojska Polskiego i bratniej Armii Czerwonej za zdobycie i przywrócenie tych ziem Polsce.

W końcu pogardzamy wszelkiego rodzaju szabrownikami dezorganizującymi nasze życie gospodarcze na Śląsku.

To jest mniej więcej wszystko, co przeciętny obywatel wie o Dolnym Śląsku.

A tymczasem na prastarej ziemi piastowskiej, matka natura umieściła szczodrze swe najcenniejsze skarby, źródła mineralne i jedyne w swej krasie góry.

Niezrównane warunki klimatyczne, znaczna skała wzniesień i bogactwo wód mineralnych łącznie z przepięknym krajobrazem lasów i gór stwarzają jedyne w swoim rodzaju możliwości leczenia uzdrowiskowego, wypoczynku i zapobiegania chorobom. Na pierwszy plan z wielu uzdrowisk, wysuwa się bezwzględnie uzdrowisko Solice-Zdrój.

Położone w osłoniętej od wiatrów, grzbietami gór wałbrzyskich, dolinie u podnóża malowniczego „Chełmca“ (410 m. nad poziomem morza) zdobyło sobie już rozgłos i znane jest jako przywracające zdrowie.

Łagodny klimat (średnia ciepłota powietrza w miesiącach od maja do września około 14⁰ C.) łączy się z dobroczynnym działaniem wód mineralnych, których obficie dostarczają dwa źródła „Mieszko“ (Oberbrumen) i „Dąbrówka“. Bogaty drzewostan wpływa oczyszczająco na skład powietrza i łagodzi zmiany temperatury.

Wody mineralne ze zdroju „Miszko“ polecane są przez lekarzy do picia a także do wziewania przy nieżytach górnych dróg oddechowych, astmie, następstwach grypy, katarze chronicznym i t. p. Wszelkie postacie gruźlicy płuc i dróg oddechowych są wykluczone.

Zdrój „Dąbrówka“ leczy swymi wodami choroby nerek, zaburzenia w przemianie materii, artretyzm, cukrzycę, schorzenia wątroby, nadkwasotę żołądka i choroby kobiece.

Państwowy Zakład Kuracyjny wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia lecznicze, które po krótce postaram się opisać.

Wziewalnia (Inhalatornia) składa się z szeregu pojedyńczych kabin, w których kuracjusz korzysta z aparatu jednostkowego i sal zbiorowych napełnianych mgłą z rozpylonej wody mineralnej. Drugi sposób kuracji bywa stosowany w wypadkach łżejszych.

Z Radomska

Koncert na kolonie letnie

W dniu 23 czerwca r. b. w sali gimnastycznej gimnazjum im. Fabianiego w Radomsku Komisja Kolonii Letnich zorganizowała koncert oraz zabawę taneczną.

Na wstępie koncertu zespół Kapeli Ludowej, pod dyr. H. Fajtą odegrał marsz ks. Józefa Poniatowskiego.

Maryla Szkudlarska, o pieknym brzmieniu i dobrze wyszkolonym sopranie wykonała trzy pieśni ludowe oraz „Jędrusiową dolę“ H. Fajta z towarzyszeniem kapeli. Kapela Ludowa odegrała utwór H. Fajta p. t. „Zabawa na Topiszu“. Jerzy Tarr tenor, który dobrze i swobodnie frazuje miłym głosem, odśpiewał: „W ziemiance“ Listowa, „Deziderio“, Brixio i „Wróć do Serento“. Sabina Bugdalówna odtańczyła z wdziękiem walca z towarzyszeniem kapeli.

Czysty dochód z koncertu i zabawy Komisja K. L. przeznaczyła na kolonie letnie.

Wścieklizna u zwierząt uleczalna!

(SAP). — Wścieklizna — groza przejmuje na sam dźwięk tego słowa, tym bardziej, że choroba ta uważana jest dotychczas za nieuleczalną. Czy rzeczywiście jest ona nieuleczalną?

Firma hodowlana srebrnych lisów, Fromm Brothers, Wis. w Hamburgu, miała w 1932 roku duże straty z powodu epidemii wścieklizny, która w krótkim przeciągu czasu zabiła 25 lisów i 50 młodych.

Dr Green, profesor bakteriologii na uniwersytecie w Minnesoti (Stany Zjednoczone Ameryki Półn.), stwierdził, iż mikrob tej strasznej choroby jest wręcz niedostrzegalny, nawet przez mikroskop, zaś symptomy choroby uwidaczniają się na parę dni zaledwie przed uśmierceniem ofiary; tymczasem zaś zaraza niedostrzeżona rozprzestrzenia się na całą hodowlę.

Dr Green podjął nieustraszoną walkę z niewidzialnym mikrobem. Przez 5 lat prowadził on szczepienia łańcuszkowe na łasicach i lisach, których ofiarą padło tysiące łasic i tysiące lisów. Wynik był — narazie przynajmniej — katastrofalny: zwierzęta ginęły najpierw po 19 dniach, później po 12 dniach, a w końcu już po 8-miu dniach od chwili zastosowania szczepionki. Wtedy jednak okazało się, że ta „najgorsza" dla łasic szczepionka była korzystna dla lisów. Virus, szczepiony w ciągu półtora roku 50-ciu kolejnym łasicom, zaszczepiony następnie lisowi, temu ostatniemu nie zaszkodził. Srebrne lisy, którym zastosowano nowy, nieszkodliwy Virus łasicy, stały się odporne na szczepionkę morderczej naturalnej wścieklizny.

W 1937 r. wybuchła w chodowli B-ci Fromm ponownie gwałtowna epidemia wścieklizny. Hodowcy, przychodząc rano do zagrody, znajdowali tam martwe cztery szczenięta i jedno lub oboje starych. Jednak po zaszczepieniu żywego Virusa łasicy 1,200 młodych lisom, — jakby błogosławiona ręka ukróciła terror wścieklizny. Zaszczepiono go niezwłocznie pozostałym 12 tysiącom lisów, i wścieklizna ustąpiła bez śladu.

Dr W. R. Wastrack z Cedarburgu stwierdził wkrótce, iż nowa szczepionka nietylko chroni i zabezpiecza od wścieklizny, ale i leczy **chore już** zwierzęta. Dr Green z początku protestował przeciwko stosowaniu szczepionki w formie lekarstwa, lecz wkrótce dał się przekonać przeprowadzonymi dowodami, gdyż okazało się, iż weterynarze prowincjonalni (w Stanach Zjednoczonych) leczyli wściekłe psy na żądanie ich właścicieli, i to ze skutkiem pomyślnym.

Obecnie więc przezorny nabywca szczeniaka udaje się z nim natychmiast do weterynarza, który przepisuje psiakowi odpowiednią dietę, zabezpiecza go od robactwa — i stosuje nowoczesną szczepionkę, którą najlepiej stosować do szczeniąt jeszcze nie otwierających oczu.

Obecnie więc wścieklizna przestała być niebezpieczna dla psa, który nie jest bezpańskim.

M. Kuzn.

—o—

Kiedy małżeństwo jest zawarte?

Ministerstwa: Sprawiedliwości i Administracji Publicznej wyjaśniły wątpliwości

Warszawa (SAP). — Wobec nasuwających się poszczególnym Urzędom Stanu Cywilnego wątpliwości, czy małżeństwo należy uznać za zawarte w wypadku, gdy po złożeniu oświadczenia wstępujących w związek małżeński i po dokonaniu ogłoszenia przez urzędnika stanu cywilnego, przewidzianego w art. 74 prawa o aktach stanu cywilnego, jedna ze stron odmówiła złożenia na akcie małżeństwa podpisu, oświadczając, iż się rozmyśliła i nie zamierza wstąpić w związek małżeński, — Ministerstwo Administracji Publicznej po porozumieniu się z Ministerstwem Sprawiedliwości wyjaśnia:

W myśl obowiązujących przepisów (art. 11 prawa małżeńskiego) zawarcie związku małżeńskiego następuje przez złożenie przez przyszłych małżonków publicznie przed urzędnikiem stanu cywilnego w obecności dwóch świadków zgodnego oświadczenia, że wstępują w związek małżeński. Po złożeniu powyższego oświadczenia, urzędnik stanu cywilnego ogłasza, że wobec wspólnego zgodnego oświadczenia osób wstępujących w związek małżeński — małżeństwo ich jest zawarte według przepisów prawa cywilnego. Sporządzenie aktu małżeństwa nie jest zatem istotną częścią składową formy zawarcia małżeństwa, której zachowanie byłoby warunkiem niezbędnym ważności małżeństwa, dlatego też odmowa podpisu stron lub świadków na akcie nie jest przeszkodą do jego sporządzenia. Jeżeli osoba, biorąca udział w sporządzeniu aktu odmawia podpisu, urzędnik stanu cywilnego winien zaznaczyć to w treści aktu z wymienieniem przyczyny odmowy podpisu. Akt zawarcia małżeństwa winien być z reguły sporządzony niezwłocznie po stwierdzeniu, że małżeństwo zostało zawarte. Nie przeszkadza to jednak dopuszczalności sporządzenia takiego aktu w czasie późniejszym, o ile wymagać tego będą specjalne okoliczności.

—o—

Miesięcznik poświęcony sztuce polskiej — w językach obcych

Warszawa (PAP). — Biuro współpracy z zagranicą przy Ministerstwie Kultury i Sztuki przygotowuje wydawnictwo miesięcznika, poświęconego sztuce polskiej, przeznaczonego na zagranicę. Miesięcznik wychodzić będzie narazie w języku francuskim, w dalszej zaś przyszłości — i w innych językach.

—o—

Z życia kulturalnego

Komunikat Szkoły Sztuk Pięknych

Dyrekcja Szkół Sztuk Pięknych w Częstochowie Al. N. Mr P. Nr. 14 .m 11 ogłasza wpisy na rok szkolny 1946/47. Kandydaci winni przedłożyć dokumenty, metrykę i ostatnie świadectwo szkolne.

Wpisy odbywać, się będą w czasie od 1 do 14 lipca 1946 r. w godzinach od 10 do 12 i od 17 do 18-ej.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Damy i Huzary" komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry. dla pracującej inteligencji

Dziś, we wtorek, 2 b. m. oraz jutro, w środę, 3 b. m. „Damy i Huzary" — komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry.

Przedstawienia te zostały częściowo zakupione przez Wydz. Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14 do rozpoczecia przedstawienia.

Sala Kameralna

„Gdzie diabeł nie może" — komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza

Dziś, we wtorek, 2 b. m. i codziennie o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może".

Kasa Teatrów czynna od godz. 10 do 12 i od 14 do rozpoczecia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

W przygotowaniu „Murzyn" komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego w reżyserii E. Glińskiego.

Repertuar kin

Wolność — „Zaczarowany świat" i dodatek „Odrą do Bałtyku"

Polonia Tecza — „Pewnej nocy".

Bałtyk — „Porwanie kobiety" — film amerykański.

Fotoplastikon — Pustynia Sahary

Od dnia 30 czerwca b. r. Fotoplastikon będzie przeniesiony do nowego lokalu — w I Alei Nr 8 w podwórzu.

Program rozgłośni polskich

WTOREK — 2 LIPCA

12.00 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Dziennik południowy. 12.35 — Pieśni Moniuszki. 12.55 — „5 minut poezji". 13.00 — „Na ziemiach odzyskanych". 13.15 — Z życia narodów słowiańskich. 13.25 — Muzyka obiadowa. 14.00 — „Nasza książka" — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 14.25 — Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.30 — Odcinek prozy. 16.40 — Szostakowicza — VIII Symfonia. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — „Z ziemi Zaolziańskiej". 18.30 — „Miniatury fortepianowe". 19.00 — „Nauka przy głośniku". 19.30 — Koncert kameralny. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.30 — „Opowieść" według Józefa Conrada. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Koncert rozrywkowy. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 — Program na jutro. 23.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

ŚRODA — 3 LIPCA

6.00 — Sygnał czasu i pieśń. 6.05 — Dziennik poranny. 6.20 — Program na dzień bieżący. 6.25 — Gimnastyka poranna. 6.35 — Muzyka poranna. 7.00 — Audycja poranna. 7.30 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. Muzyka lekka. 8.20 — Informacje ogólnopolskie. 8.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.40 — Skrzynka P. C. K.

12.00 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Dziennik południowy. 12.35 — Pieśni. 12.55 — 5 minut poezji. 13.00 — Na ziemiach odzyskanych. 13.15 — Z życia narodów słowiańskich. 13.25 — Muzyka obiadowa. 14.00 — Muzyka dla dzieci z objaśnieniami. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.30 — I audycja z cyklu „Instrumenty muzyczne". 16.55 — Portrety pisarzy — Jan Wiktor. 17.10 — Zespół taneczny P. R. 17.50 — „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Pogadanka sportowa. 18.30 — Recital skrzypcowy. 19.00 — „Nauka przy głośniku". 19.30 — Audycja chopinowska. 20.00 —Dziennik wieczorny. 20.30 — Pieśni cygańskie Brahmsa. 20.45 — Słuchowisko „Szymankowie". 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Muzyka rozrywkowa. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 — Program na jutro. 23.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

—o—

Odpowiedzi Redakcji

I. — *Z „Dwóch krzyży"* nie skorzystamy.

Irena W. — Do przekazania autorowi notatki.

Gospodarz Z. Kw. — Replika niestety, zbyt obszerna. Nie mamy miejsca.

Wł Im. — Charakter naszego pisma jako dziennika ogólnoinformacyjnego nie pozwala nam na umieszczenie wierszy.

Obserwator. — Sprawą zajęliśmy się.

Włodzimierz M. Lwowiak — Ze względów technicznych nie możemy skorzystać ze zdjęć, nie mamy bowiem kliszarni.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Na mocy art. 9 Ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U.R.P. Nr 65, poz. 636) oraz w myśl art. 117 i 118 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1937 r. o prawie przemysłowym (Dz. U.R.P. Nr 53, poz. 468; wzywam:

1) młodzież pracującą w przemyśle w wieku od lat 15 do 18 wł. (młodociani)
2 uczniów terminatorów rzemieślniczych bez względu na wiek.
3) praktykantów handlowych i biurowych,
4) wszystkich absolwentów szkół powszechnych, którzy nie zapisali się do innych szkół

do zgłoszenia się do Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Męskiej.

Zapisy trwać będą od 27 czerwca do 4 lipca włącznie w godzinach 8 — 19 w gmachu Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Męskiej Częstochowa, ul. Garncarska Nr 6/8 II-gie piętro.

Kandydat musi złożyć podanie podpisane przez pracodawcę (blankiety wydaje kancelaria Szkoły) ostatnie świadectwo szkolne i metrykę urodzenia

Starzy uczniowie przedstawiają przy zapisie tylko świadectwo z poprzedniej klasy. Kto umyślnie lub z niedbalstwa nie uczyni zadość obowiązkowi szkolnemu będzie karany w drodze administracyjnej (art. 126 i 127 ust. 2 Ustawy Przemysłowej z dnia 7 czerwca 1927 roku.

Częstochowa, dnia 21 czerwca 1946 r.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański.

UWAGA!

Przypominamy, że **Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Spółdz. Stow. Spoż. „Jedność" w Częstochowie,** zwołane zgodnie z § 2 statutu, odbędzie się w dniu 6 lipca r .b. (sobota) o godz 16.30 w sali POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ (gmach Starostwa Powiatowego) przy ul. Sobieskiego 7.

Drukowane sprawozdanie z działalności Spółdzielni wysłaliśmy na sklepy. Prosimy ob ob. Delegatów, by zechcieli odebrać te sprawozdania ze sklepów i zapoznać się z nimi co ułatwi obrady.

ZARZĄD.

PAP 316

OGŁOSZENIE

w sprawie wydawania chleba przydziałowego na m-c czerwiec 1946 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że z dniem 3 lipca b. r sklepy SSS „Jedność" i sklep Spółdzielni „Aniołów" rozpoczną wydawać chleb przydziałowy dla ludności miasta Częstochowy na karty zaopatrzenia z nadrukiem „czerwiec 1946" dla kat. I — 8,5 kg, 11 kat. — 6,5 i IB 6 kg chleba.

Wycinanie kuponów chlebowych, jak w maju.

Do wykazu sklepów SSS „Jedność" z ubiegłego miesiąca w/g których można pobierać chleb — dochodzą:

1) sklep SSS „Jedność" nr 2 Bór 52
2) „ „ „ „ 9 Chłopickiego 24
3) „ „ „ „ 18 Armii Ludowej 53
4) „ „ „ „ 31 Błeszno, Krakowska 33
5) „ „ „ „ 32 Wrzosowiak
6) „ „ „ „ 43 Wręczycka 121/123
7) „ „ „ „ 45 B. Joselewicza 10
8) „ „ „ „ 48 Warszawska 13

Zakłady charytatywne jak sierocińce itp otrzymywać będą karty zapotrzebowania na chleb bezpośrednio w Wydziale Aprowizacji i Handlu

Częstochowa, dnia 27 czerwca 1946 r.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu (—) I. Kuśmierski

Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski

PAP 327

L. 018677.

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie